

# Gazeta Bydgoska

KURJER BYDGOSKI

Adres Redakcji i Administracji:  
Bydgoszcz, Marszałka Focha 39.Wydawca:  
Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, Oddział Bydgoszcz.Telefony Redakcji: 304 i 1044/  
Telefon Administracji: 351

Nr. 262.

Bydgoszcz, środa, dnia 12 listopada 1930 r.

Rok IX.

Art. 7 Rozporz. Prezydenta Rzplitej z dnia 12 września 1930 r. głosi:

**Kto przy głosowaniu tajnym zapoznaje się w sposób bezprawny z treścią cudzego głosu, ulega karze aresztu do roku, lub grzywny do 5000 złotych**  
Dotyczy to między innymi tych, którzy nawołują do jawnego głosowania

## Wyborcy!

**Już tylko kilka dni dzieli nas od wyborów.**

Obóz narodowy, mimo rozbijania i rozwiązywania zgromadzeń, mimo konfiskat materiału wyborczego, mimo aresztowania działaczy wyborczych i demolowania lokali przez bandy zbrojne, ukończył już w całym kraju przygotowania, wskazał społeczeństwu cel i znaczenie tych aktów państwowych, które rozegrają się 16 i 23 listopada.

Naród zrozumiał nas. W całym kraju, we wszystkich warstwach społeczeństwa panuje zapał do walki i niezłomna wola zwycięstwa. Stanu tego nie zmienia ani unieważnienia list narodowych, ani żadne niespodzianki, z którymi zamierza wystąpić sanacja. Jako ci, w których ręce złożyliśmy kierownictwo akcji wyborczej, zwracamy się do Was z tym ostatnim przed walną bitwą rozkazem:

Trwać niezłomnie na zajętych pozycjach!  
Nie dać się bałamucić, ani terroryzować!

Głosować karnie i masowo na czwórki!

Iść śmiało i twardo po zwycięstwo!  
Za Państwo Narodowe!  
Za Kościół Katolicki!  
Za Prawo!

## Konfiskata „Wielkopolanina“.

Poznań, 11. 11. (tel. wł.) W ubiegłym tygodniu uległ „Wielkopolanin“, pismo narodowe, wychodzące w Poznaniu, dwukrotnej konfiskacie. Nr. 54 zajęto za dwa artykuły: „Manifestacje za listą Nr. 4“ oraz „Okropno dzieje przyniósł nam czas“, w następnym numerze, 55, zajęto z artykułu p. n. „Jak mamy wybierać“ dziewięć ustępów.

## Wielce charakterystyczne zajście na wiecu B. B.

Katowice, 10. 11. (Tel. wł.) O ciężkim odrabianiu swej pracy przedwyborczej przez kandydata na posła z listy B. B. inż. Eugenjusza Kwiatkowskiego nie wspominalibyśmy wcale, gdyby nie charakterystyczne zajście w Rudzie Śląskiej, które prasa „sanacyjna“ przemilcza.

Otóż w ostatnią niedzielę min. Kwiatkowski wygłosił kilka odczytów na Górnym Śląsku, m. in. w Katowicach i Rudzie Śląskiej. W Rudzie zajeżdżał on czterema wspianymi samochodami ze swym otoczeniem przed salę wiecową, gdzie trzymali straż członkowie przysposobienia wojskowego. Referatu wysłuchano w spokoju, lecz gdy p. Kwiatkowski na zakończenie swego przemówienia wznosił okrzyk na cześć Piłsudskiego, ogromna większość zebranych odpowiedziała okrzykiem: — „Niech żyje więzień brzeski Wojciech Korfanty“, „Precz z masonami!“. Na ulicy oczekiwały wyjścia min. Kwiatkowskiego olbrzymie tłumy, które wносиły okrzyki wrogie „sanacji“. Skonsternowani dygnitarze ujechali do Katowic.

Za godność obywatela!  
Za Wielką Polskę!  
Stronnictwo Narodowe.  
Niech żyje Lista Narodowa Nr. 4.

Sanacja porusza niebo i ziemię, aby zastraszyć wyborców. Jednym ze sposobów straszenia jest głoszenie, iż wybory mają być jawne. Do rąk naszych dostał się następujący komunikat:

„Komitet wyborczy B. B. W. R. na miasto Bydgoszcz.  
Bydgoszcz, dnia 7 listopada 1930 r.

Okólnik Nr. 10.

W niedzielę, dnia 9 bm. o godz. 16-tej na drugie zebranie sprawozdawcze, każdy obwodowy bezwzględnie winien dostarczyć wykaz dwóch kandydatów na kontrolerów wyborczych, posiadających szybki i czytelny charakter pisma. Zadaniem kontrolera wyborczego będzie notowanie na dostarczonym mu wykazie nazwisk wyborców, Nr. Nr. list wyborczych, na który dany wyborca oddał głos podczas jawnego głosowania. Przy tajnym głosowaniu, kontroler stawia obok nazwiska wyborcy — kreskę poziomą.

Komitet  
Wyborczy B. B. W. R. na Miasto  
Bydgoszcz.

Otóż stwierdzamy, iż żaden kontrolerzy zasiadać w komisji wyborczej nie mogą, a tembardziej nie mogą badać jak kto głosuje. Głosowanie bowiem odbywa się tajnie.

„Kurjer Poznański“ donosi, iż **poznańska komisja okręgowa zarządziła, co należy, celem zabezpieczenia tajności głosowania. Także komisja okręgowa w Bydgoszczy zarządziła, aby wybory odbyły się tajnie.**

Komisje obwodowe zaś zależą nie od władz administracyjnych, tylko muszą postępować w myśl przepisów ordynacji wyborczej i wskazówek prezesów komisji okręgowych.

Nie bójcie się więc żadnych kontrolerów. Głosowanie bowiem odbędzie się tajnie. A ci, którzy będą usiłowali wywrzeć nacisk na wyborców, będą pociągnięci do odpowiedzialności. Grozi im za to kara do 5 lat więzienia.

## Aresztowanie

### b. posła Berezowskiego i działaczy narodowych.

Warszawa, 11. 11. (tel. wł.) Na stacji kolejowej Szepietowo, pow. Wysoko-Mazowieckiego, aresztowany został b. poseł Zygmunt Berezowski ze Stronnictwa Narodowego, udający się na wiec przedwyborczy. Wraz z b. posłem Berezowskim aresztowano miejscowego działacza narodowego, Jana Roszkowskiego, kandydata listy Nr. 4, Gozdowskiego i studenta Heinricha. Przyczyn aresztowania nie podano.

## Pogłoski o podpisanu pożyczki zapalczonej.

Warszawa, 11. 11. (tel. wł.) Wczoraj wieczorem obiegaly pogłoski jakoby punktacje pożyczki zapalczonej miały być już podpisane.

Pogłoski okazały się po sprawdzeniu jako nieprawdziwe. Powodem powstania tych pogłosek, był obiad którym podejmował min. Matuszewski członków koncertu Kreugera.

## Głosuj na listę nr. 4.

## Zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego w Bydgoszczy.

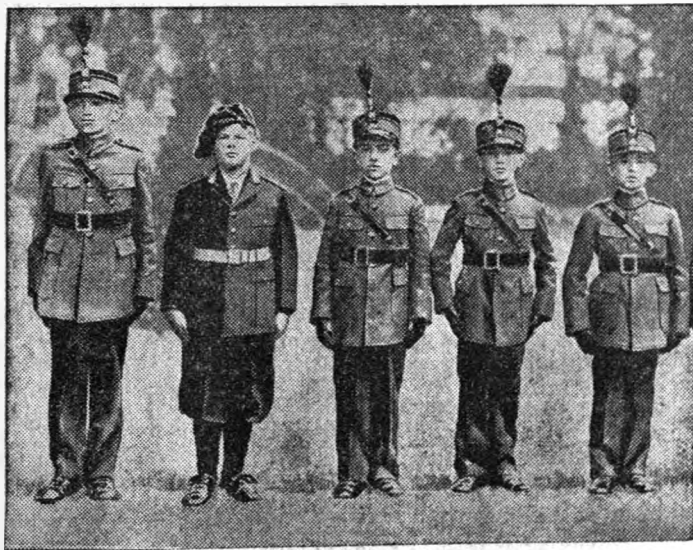
Dziś w wtorek dn. 11 bm. o godzinie 8-mej wieczór w **sali Resursy Kupieckiej** (Jagiellońska 9) odbędzie się w **Bydgoszczy**

**zebranie przedwyborcze Stronnictwa Narodowego**

z referatem

### Dr. Marjana Seydy, b. ministra.

Na zebranie wstęp tylko za zaproszeniami. Bilety wstępu można otrzymać w redakcji „Gazety Bydgoskiej“ ul. Marsz Focha 39. między godz. 12—1 w południe i od 5—6 wieczorem. U wejścia na salę będzie przeprowadzona ścisła kontrola.



Następca tronu rumuńskiego Michał (drugi od lewej) ze swymi kolegami w szkole kadetów Manastirea Dealului.

## Dwie sensacyjne rozprawy o obrazę.

Warszawa, 11. 11. 30 (Tel. wł.) Wczoraj w tut. Sądzie odbyły się dwie rozprawy. W jednej z nich oskarżonym był p. minister Moraczewski przez redaktora „Robotnika“, Szczepanowskiego o obrazę, a w drugiej red. Szczepanowski o obrazę ministra Moraczewskiego.

Minister Moraczewski uczuł się obrażony artykułem w „Robotniku“, gdzie napisano było, „że przybył na wiec do Borysławia z piętnem hańby i był ochraniający przez policję“. W drugiej zaś skardze czuł się dotknięty red. Szczepanowski artykułem Moraczewskiego w „Przedświcie“, gdzie

red. Szczepanowski był nazwany „płatnym mordobitnikiem“.

Sąd skazał p. ministra Moraczewskiego na 100 zł. a Szczepanowskiego na 200 zł.

## Lot olbrzymiego wodnopłatowca.

Londyn, 10. 11. (PAT.) Wodnopłatowiec „DO. X.“ przybył o godz. 15.30 do Calshot. Na spotkanie wodnopłatowca wyruszyło 12 samolotów różnego typu. „DO. X.“ dokonał lotu ponad miastem. następnie zaś opuścił się na wodę i splanował tak lekko, jak aparat najlżejszego typu.

Bardzo wiele osób zapytuje się, gdzie można składać datki na akcje wyborczą na rzecz **Listy Narodowej Nr. 4**

Otóż w Bydgoszczy zarząd okręgowy Stronnictwa Narodowego przyjmuje nawet groszowe datki na fundusz wyborczy.

Adres: Redakcja „Gazety Bydgoskiej“, ul. Marszałka Focha 39

# FUNDUSZ WYBORCZY Stronnictwa Narodowego

# 4 Lista Narodowa

staje do wyborów,  
aby wywalczyć

# SANATOROM 4

sanację głów i czystość rąk

## Ruch przedwyborczy w okręgu bydgoskim.

### Nakło za listą narodową.

W Nakle w ostatnich dniach odbyło się szereg wiecej i zebrań przedwyborczych rozmaitych stronnictw. Lawinowe żywioły rozbiły wiec Ch. D., na którym przemawiał p. Teska. Błąd wypadł wiec Be-Be, na którym w dyskusji przemawiał przedstawiciel obozu narodowego i centrolewu. Zebranie na tym wiecu w olbrzymiej większości oświadczyli się przeciwko sanacji i liście Be-Be.

Zato wprost wspaniale wypadło zebranie przedwyborcze, zwołane przez Stronnictwo Narodowe na niedzielę, dnia 9 b. m., godzina 3-cia po poł., do sali p. Aleksiewicza. Już pół godziny przed trzecią sala zapelniała się po brzegi publicznością. Również korytarze i boczne pokoje zajęły tłumy wyborców. Zebranie zagał wiceprezes Stronnictwa Narodowego w Nakle, dr. Barlik i on sprawnie przewodniczył. Referat wygłosił redaktor naczelny „Gazety Bydgoskiej” p. Józef Petrycki. Wywody mówcy przerywano nieustannie oklaskami i okrzykami przeciwko sanacji. Gdy referent zwrócił się do sali z zapytaniem, kto jest zadowolony z obecnych stosunków w Polsce, cała sala odpowiedziała chórem — nikt. A na pytanie czy wierzyacie, iż jedynka uzdrowi i naprawi obecne stosunki, z pierś zebranych zabrzmiał okrzyk — nie.

W dyskusji zabrał głos tylko pan Buba, zwolennik Be-Be. Publiczność nie chciała słuchać jego wywodów. Odezwały się gwizdania i tupanie. Dopiero na wezwanie przewodniczącego i prelegenta uciszyło się. P. Buba speszony zadał tylko referentowi dwa pytania, na które otrzymał odpowiedź. Na końcu zebrane tłumy wzniosły potężny okrzyk na cześć listy narodowej nr. 4 i marszałka Trajpczyńskiego.

Po odśpiewaniu całej „Roty” przewodniczący dr. Barlik zamknął zebranie słowami: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”. Zebranie rozeszło się do domów w podniosłym nastroju. Zebranie to jeszcze raz wykazało, iż Nakło murem stoi przy sztandarze narodowym i że głosować będzie za listą narodową nr. 4.

### Narodowy duch Koronowa.

Koronowo, 10. 11.

Piękne nasze Koronowo, zwane już „XIII wieku „szczęśliwą dolinę”, zawsze było nastrojone na wysoką nutę patriotyczną, narodową. I dziś to się nie zmieniło, chociaż w ostatnim czasie bardzo energicznie szturmują do naszego miasta wysłannicy niepolskiej z ducha „sanacji”, chociaż zanektowali dla siebie przed wyborami wszystkie sale i narodowcy nie mieli gdzie odbywać zebrań przedwyborczych.

Miejscowi działacze narodowi wszelkie trudności jednak przelamali i w ostatnich dniach odbyły się dwa po kolei zebrania, na których świętym triumf odniosła zdrowa, narodowa myśl polityczna.

Pierwsze zebranie odbyło się w ubiegły czwartek w lokalu „Niespodzianki” przy stacji kolejki powiatowej pod przewodnictwem dr. Szewsa. Na zebranie przybyło 700—800 osób, z których jednak poważna część musiała odejść do domów z powodu ciasnoty lokalu. Pozostali, w ogólnej liczbie 500—600 osób, stoczeni jak śledzie w beczce na salce i w pokojach sąsiednich, wystuchali w skupieniu trzygodzinnych obrad, wznosząc entuzjastyczne okrzyki na cześć listy Nr. 4 i marsz. Trajpczyńskiego. Referaty o sytuacji politycznej i gospodarczej Polski wygłosili pp. red. red. Fiedler i Petrycki z Bydgoszczy, a ich wywody, przenikające do głębi serc i umysłów, przyjmowane były — jak zresztą zwykłe w Koronowie — bardzo gorąco. W dyskusji przemawiali pp. Kowalski i Górski oraz ks. proboszcz Zelewski, którego podniosłe patriotyczne słowa przyjęte były znowu burzą oklasków.

Drugie wspaniałe zebranie odbyło się we wczorajszą niedzielę w wielkiej sali p. Frackowskiego. Było to zebranie Słow. Matek Chrześcijańskich, na które przybyć miała z referatem prelegentka z Poznania. Ponieważ ta w ostatniej chwili zrezygnowała, że przy-

być nie może, ks. proboszcz Zelewski zatrzymał w Koronowie red. Fiedlera, wracającego z zebrań przedwyborczych z Mąkowską i uprosił go o wygłoszenie referatu o wychowaniu narodowo-religijnym i o znaczeniu zbliżających się wyborów.

Po zagajeniu zebrania, na które przybyło 600—700 kobiet, przez ks. Zelewskiego i po odczytaniu protokołu przez p. dyr. Baierową, zabrał głos serdecznie witany przez zebranie prelegent. Jeśli i poprzednio istniała szczerza nie sympatji między Koronowianami i red. Fiedlerem, który zresztą odpłaca się nam za to niemniej szczerą sympatią dla Koronowa i była tutaj bardzo częstym gościem to niedzielna jego prelekcja, świetnie i głęboko ujmująca sprawę wychowania

obywatelskiego młodego pokolenia Polaków, tę nie sympatji jeszcze wzmocniła. Na zakończenie swej prelekcji omówił nasz referent sprawy wyborcze, jako specjalnie w tej chwili interesujące każdą Polkę i każdego Polaka, a na zakończenie zebrania wniesiono do prezydium rezolucję, że wszystkie kobiety koronowskie głosują na listę Nr. 4. Rezolucję tę przyjęto jednomyślnie bez żadnego głosu sprzeciwu.

Możemy być więc przekonani, że mimo tylu przeszkód, jakie narodowcom stawia „sanacja”, mimo straszenia i terroryzowania u nas ludzi, zwycięstwo odniesie tu myśl narodowa, a „sanacja” wyjdzie w Koronowie z wyborów z nosem spuszczonej na kwintę.

## Konferencja ekspertów rolniczych w Warszawie.

Warszawa, 10. 11. (PAT.) W dn. 10 listopada rozpoczęła się w sali kolumnowej Ministerstwa Rolnictwa sesja ekspertów państw Europy środkowej i południowo-wschodniej dla spraw kredytów rolniczych. Otwarcie sesji poprzedziło spotkanie delegacji u p. ministra roln. Janta - Polczyńskiego. O godz. 10 rano odbyło się posiedzenie szefów delegacji, na którym został opracowany porządek dzienny i regulamin obrad i zostało ukonstytuowane biuro konferencji.

O godz. 10,30 p. minister rolnictwa dr. Janta - Polczyński otworzył sesję przewodnictwem, w którym powitał zebranych, a następnie omówił zadanie obecnej sesji ekspertów. Na wniosek delegata Rumunii Lugasanna powołano jednogłośnie przewodniczącego delegacji polskiej p. Augusta Popławskiego na przewodniczącego konferencji, zaś Lugasanna na wiceprzewodni-

czącego.

Z kolei przewodniczący delegacji polskiej, obejmując przewodnictwo, wygłosił dłuższe przemówienie o międzynarodowym kredycie rolnym i jego znaczeniu dla rolnictwa. Po przemówieniu p. Popławskiego zabierali głos szef delegacji rumuńskiej Lugasanna oraz przedstawiciel Bułgarii Nicolaff, wyrażając podziękowanie rządowi polskiemu za zorganizowanie konferencji. Następnie rozpoczęła się dyskusja generalna nad kwestionariuszem, poruszającym zagadnienie rolniczego kredytu średnioterminowego, opracowanym przez rząd polski.

Pierwsze plenarne posiedzenie zostało zamknięte o godz. 12,45. O godz. 13,30 w sali hotelu Europejskiego p. minister dr. Leon Janta - Polczyński podejmował członków delegacji śniadaniem.

## Wskrzeszenie kapituły przy kolegiacie w Kruszwicy.

Bydgoszcz, 10. 11. (PAT.) W dniu 9 bm. odbyła się w Kruszwicy w obecności ks. Prymasa dr. Hlonda podniosła uroczystość wskrzeszenia po 120-letniej przerwie dawnej kapituły przy kolegiacie kruszwickiej.

Biskupstwo kruszwickie, założone za czasów Bolesława Chrobrego około r. 1015, w 1159 zostało przeniesione do Wrocławia, gdzie znajduje się do dnia dzisiejszego. Przy katedrze biskupiej w Kruszwicy pozostała jedynie kapituła, złożona z 11 kanoników, 6 proboszczów i 4 wikarych, którzy przetrwali do 1810 r., zażywając przez cały czas swego istnienia wielkiego znaczenia. W dniu wczorajszym po 120 latach na podstawie brewe apostolskiego Papieża Piusa XI dawna kapi-

tula przy kolegiacie Kruszwickiej została na nowo zainstalowana.

Przybyłego na uroczystość Prymasa powitał na przepelnionym tłumem rynku burmistrz Kruszwicy w otoczeniu korporacji miejscowych, delegacji towarzystw i młodzieży szkolnej. Następnie w asyście starosty i delegatów Rady miejskiej wprowadzono księcia Kościółka do starej katedry, gdzie uroczystą mszę św. odprawił ks. prałat Schoenborn, poczem ks. Prymas Hlond przemówił z kazalnicy, podkreślając w podniosłych słowach znaczenie tej uroczystości.

Następnie odbyło się w kościele pod przewodnictwem arcybiskupa pierwsze po 120 latach posiedzenie kapituły, na którym odczytano statut i przywileje członków.

## Niedwuznaczne przygotowania niemieckie do akcji przeciw Polsce.

Niemcy chcą wykorzystać niesamowite stosunki przedwyborcze w Polsce na terenie Ligi Narodów.

Berlin, 10. 11. (Tel. wł.). W kołach rządowych niedwuznacznie przygotowuje się akcję przeciwko Polsce na terenie genewskim, używając za pretekst obecne stosunki przedwyborcze na obszarze b. zaboru pruskiego a zwłaszcza na G. Śląsku.

Dyplomacja niemiecka pragnie wykazać się aktywnością i zadać kłam krytykom, którzy posiadają ją o bierność na terenie międzynarodowym w związku z przygotowawczą konferencją rozbrojeniową oraz niespodziewanym kampanii rewizjonistycznej we Francji „Frankfurter Ztg” motywuje konieczność kroków w Genewie niesłychanym argumentem, dowodząc, iż Liga Narodów ma nad G. Śląskiem „pod pewnym względem protektorat”

Genewa, 10. 11. (PAT.) W ciągu dzisiejszego posiedzenia przygotowawczej komisji rozbrojeniowej miała miejsce ożywiona debata nad propozycjami Polski, zmierzającymi do ustalenia maksymalnego czasu trwania obowiązkowej służby wojskowej, któregoby żadne państwo, przystępując do przyszłej konferencji rozbrojeniowej nie mogło przekroczyć.

W sprawie tej zabrał ponownie głos delegat Polski gen. Kasprzycki. Polacy w trakcie dyskusji wnioskiem polsko-angielski został ostatecznie poddany pod głosowanie i przyjęty 7 głosami przeciwko 6. Pozostali członkowie konferencji wstrzymali się od głosowania

Do mężów zaufania Listy Narodowej nr. 4 m. Bydgoszczy.

Ze względu, iż uniemożliwiono nam odbycie wspólnego zebrania w poniedziałek 10 bm., prosimy o zgłoszenie się do redakcji „Gazety Bydgoskiej” codziennie w godzinach od 8—13-ej i od 15—20-ej wiecz. po odbiór legitymacji i instrukcji dla mężów zaufania i kartek do głosowania oraz innych propagandowych ulotek.

## Zwolnienie z więzienia.

Warszawa, 11. 11. (tel. wł.) Wczoraj zwolniono z więzienia Zaleskiego i Zycha aresztowanych w sobotę w nocy podczas rewizji w „Gazecie Warszawskiej”.

## Wybuch w fabryce sody.

Kraków, 10. 11. (PAT.). Dziś rano w fabryce sody „Solvay” w Borku Falenickim w czasie przeprowadzenia próby przy fabrykacji hucu nastąpił wybuch substancji ługowych o bardzo wysokiej temperaturze. 10 robotników doznało ciężkich obrażeń cielesnych.

## Przypadek odkrył przestępstwo.

Katowice, 10. 11. (Tel. wł.). Jeszcze przed rokiem policja stwierdziła nielegalny wywóz młodych ludzi w wieku poborowym za granicę. Dochodzenia policyjne nie dały rezultatu aż dopiero przypadek przyszedł policji z pomocą.

Do zasłużonego działacza społecznego i narodowego p. Władysława Wiczorka, któremu, jak o tem swego czasu donosiliśmy, władze odebrały koncesję na prowadzenie restauracji, przystąpiło w restauracji Tivoli dwóch nieznanymi młodzieńców, którzy, biorąc go za znanego komunistę Wiczorka, wręczyli mu tajny szyfr. P. Wł. Wiczorek szybko zorientował się w sytuacji i fundując nieznanym piwo zawezwał nieposłuchać policję, która ptaszkiem przyskrzynała. Jak się okazało, komuniści, którzy mają w Lipinach centralę, wysłali młodych ludzi przez Niemcy do Rosji na kursa komunistyczne, skąd tą samą drogą odsyłali ich do Polski, aby prowadzili robotę wyrotową.

Policja aresztowała w Lipinach szereg osób, których nazwiska ze względu na śledztwo trzyma się w tajemnicy. — Dwaj młodzieńcy, aresztowani w Katowicach przybyli z poznańskiego.

## Napężenie stosunków pomiędzy Watykanem a Litwą.

Rzym, 10. 11. (PAT.). W sferach watykańskich omawia się napężenie stosunków między Watykanem a Litwą z powodu niezastosowania się rządu litewskiego do przepisów konkordatu. List biskupów, ujawniający nową sytuację wytworzoną przez zamknięcie przez rząd kilku organizacji młodzieży katolickiej na Litwie uważane jest za dowód, że rząd litewski zapomina o wdzięczności względem stolicy apostolskiej, która uznała Litwę Kowieńską jeszcze przed uznaniem jej de iure przez konferencję ambasadorów.

## Awantury komunistyczne w Sztutgardzie.

Berlin 10. 11. (PAT.) Donoszą ze Sztutgartu, że komuniści wbrew zakazom policji urządzania obchodu rewolucji rosyjskiej, próbowali w ciągu nocy z soboty na niedzielę zorganizować demonstrację publiczną. Policja wielokrotnie przy pomocy pałek gumowych rozproszyła pochody w różnych dzielnicach miasta, przy czem aresztowano szereg opornych manifestantów. W miejscowości Zuffenhausen komuniści próbowali wdrzeć się na zgromadzenie hitlerowców. Na krótko przed rozpoczęciem zgromadzenia komuniści przypuścili szturm na salę, zasypując budynek gradem kamieniami i wybijając okna. Oddział komunistów próbował dostać się do sali, przyczem doszło do bójki, w której z obu stron użyto noży.

Ciężkie rany odniósł jeden z uczestników potyczki.



## Ciekawa statystyka protestów i upadłości.

Warszawa, 11. 11. (Tel. wł.) — W ciągu 3 kwartałów r. b. zaprotestowano w całej Polsce 4 224 320 sztuk weksli na sumę 1 027 134 800 zł. Największą ilość protestów przypada na województwa centralne.

Według prowizorycznych obliczeń w ciągu 8 miesięcy r. b. ogłoszono w Polsce 572 upadłości podczas gdy w całym 1929 r. było upadłości 516 a w 1928 r. — 288.

Z owych 572 upadłości na województwa centralne przypada 348, na poznańskie i pomorskie 111, województwa południowe 82, śląskie 30 i wschodnie 1

## Nowe mianowania w wojsku

Warszawa, 11. 11. (Tel. wł.) — Generalowie brygady Dąb-Biernacki, Orlicz-Dreszer i Fabrycy zostali mianowani generalami dywizji.

Generalami brygady zostali — dowódca Kopu płk. Kruszewski, zastępca szefa sztabu głównego Kordjan Zamorski, dow. brygady kawalerji w Poznaniu Sergiusz Zahorski, dowódca I. dyw. piechoty legionowej Stanisław Skwarczyński i dowódca dyw. piechoty w Gnieźnie Tad. Malinowski.

Pułkownikami m. in. mianowano ppłk. art. Józefa Becka, sprawującego obecnie funkcje ministra bez teki.

Zwraca uwagę niepotwierdzenie się wiadomości o mianowaniu generałem płk. Wieniawy - Długoszewskiego

## Antysanacyjne demonstracje w Wągrowcu.

Wągrowiec, 10. 11. (Tel. wł.) — Dziś wieczorem doszło tu do niepokoju, które trwały przeszło dwie godziny.

W godzinach wieczornych przeszli ulicami miasta capstrzyk, złożony z młodzieży szkolnej, kolejarzy i pocztowców z orkiestrą wychowanków z Antoniewa na czele. Publiczność witała pochód okrzykami przeciw sanacyjnemu. Gdy na rynku orkiestra zaczęła grać „Pierwszą brygadę”, młodzież demonstracyjnie odmaszerowała. Zgromadzona publiczność w dalszym ciągu wznosiła okrzyki przeciwko B. B., na co policja zareagowała rozpadzeniem zbranych. Jedną osobę aresztowano. Wówczas tłum wyruszył przed miejscowe więzienie, gdzie wyważono drzwi, a następnie udano się przed redakcję miejscowego świstka „sanacyjnego” „Głos Wągrowiecki” i wybito tam wszystkie szyby.

## Głos inwalidy do wielkopolskich inwalidów!

Jak ciężkim jest położenie inwalidy wojennego, jak smutnym, pełnym tragizmu jest żywot nędzny, jaki pędzą wdowy, utrzymujące się z rent po poległych mężach, jakim jest los sierot pozostałych po tych, którzy życie swe dali za kraj, za jego wolność, o tem wie najlepiej ten, kto ma możność wejrzeć na dno nędzy tych najniezwyklejszych!

W czasach dewaluacji, w czasach ogólnego chaosu i zamieszania gospodarczego, powstała nasza ustawa inwalidzka. Nie mogła ona zabezpieczyć losu tysięcy inwalidów i wdów, a mimo to, największej skargi i żalów słyszeliśmy na wiecach nie przeciw ustawie samej, lecz przeciw jej wykonywaniu.

Czy znaleźliśmy inwalidzi pracę, stanowisko, jakie gwarantuje nam ustawa? Czy zatrudniało się wdowy, udzielało się koncesyj na prowadzenie chociażby małych przedsiębiorstw? Ile to trudności, pisaniny, kosztów, wymagało często dochodzenie słusznych praw! Zawsze nam tylko obiecywano poprawę, lecz czekamy na nią do dziś!

Mówiono nam tak ogromnie dużo o zmianie na lepsze, mówiono o poprawkach i zmianach ustawy inwalidzkiej, a tymczasem minęło okragie pięć lat „sanacyjnych”, a w sprawie tej palcem nie ruszono.

Głosem i znanem było wystąpienie posłów „sanacyjnych”, jak pp. Karkoszki z Śląska i Snopczyńskiego z Warszawy, którzy, zamiast stanąć w obronie nas inwalidów, twierdzili przeciwnie w Sejmie, że „wszystko jest u nas najlepiej”. Być może, że jednostkom wśród inwalidów, a szczególnie pp. Karkoszce i Snopczyńskiemu dobrze się powodzi, jeśli jednak chodzi o nas, o szerokie masy inwalidzkie, wiemy o tem najlepiej my sami.

Obecnie zabiega „sanacja moralna” o głosy nasze przy zbliżających się wyborach. Naszymi głosami chcieliby przeprowadzić jak największą swych posłów w osobach pp. Karkoszków, Ciszaków i innych. Obiecuje nam obecnie złote góry, chociaż mieli i możność i czas przeszło lat pięć, aby stosunki nasze naprawić.

My inwalidzi i wdowy, żyjący z rent inwalidzkich, szczególnie w Wielkopolsce, mamy jednak nietylko dobro własne, korzyść osobistą jednostek na oku, mamy jeszcze wyższe cele przed sobą.

Dobro i przyszłość kraju, to dobro i przyszłość nasza. Mamy oczy otwarte na wszystko, co się obecnie dzieje. To też nie będzie nam inwalidom ani wdowom po poległych lepiej, dopóty nie będzie lepiej w kraju całym.

Należy się nam zatem dobrze zastanowić nad wyborem reprezentantów całego narodu, nad wyborem posłów do Sejmu i Senatu!

Czy mamy oddać głosy nasze na listy, na których figurują „sanatorzy”, socjaliści i Żydzi, jak na liście B. B. numer 1, — lub Żydzi, socjaliści, a nawet socjaliści - Niemcy, jak na liście „centrolewu” numer 7?

Czy nie uczciwiej głosować na listę narodową, na której figurują wyłącznie Polacy i katolicy, ludzie nieposzlakowani i z charakterem?

Tylko bowiem swoi dbać należyście mogą o swoich. My inwalidzi-Polacy tylko od Polaków-katolików należytej obrony spodziewać się możemy.

To też — niechaj nie zwodzą nas obietnice złotych gór, a głosujmy jako Polacy-narodowcy i katolicy, jak jeden mąż, na listę narodową, na listę nr. 4 z Wojciechem Trąpczyńskim na czele.

W dniach 16 i 23 listopada zwycięży lista narodowa numer 4

## Wielkopolski Komitet Inwalidów.

## Poświęcenie nowego kościoła w Mokrem.

Toruń, 10. 11. (Tel. wł.) W wczorajszą niedzielę odbyła się uroczystość poświęcenia nowego kościoła w Mokrem, przedmieściu Torunia. Najludniejsze to przedmieście nie miało dotąd własnej świątyni parafjalnej, lecz tylko niewielką kapliczkę. Poświęcenia dokonał ks. biskup Okoniewski w obecności tysięcy wiernych. Kościół zbudowano ze składek publicznych.

## Słonie wywołały panikę a powodem był transparent

London, 10. 11. (PAT.) Dziś w czasie tradycyjnego pochodu alegorycznego z okazji zaprzysiężenia nowego lorda majora, zdarzył się przykry wypadek. Mianowicie przy przejściu w pobliżu kolegium uniwersyteckiego uwagę 4 słoni, kroczących w orszaku lorda majora, przykuł wielki transparent, trzymany przez studentów. W pewnej chwili jeden ze słoni rzucił się naprzód i pochwycił trąbę transparent. Pozostałe 3 słonie rzuciły się za pierwszym. Widzowie, ogarnięci paniką, rozbiegli się we wszystkie strony. Kilkanaście kobiet i dzieci uległo stratomaniu przez tłum. Ranach i ciężko potłuczonych jest ogółem 20 osób.

Dozorcy zdołali niebawem uspokoić słonie i orszak ruszył dalej.



Franklin - Bouillon, poseł do parlamentu francuskiego, którego przemówienie antyniemieckie zamieściliśmy przed kilku dniami w „Gazecie Bydgoskiej”. Wywarło ono potężne wrażenie nietylko we Francji i w Polsce, lecz na całym świecie.

Hubert S. Banner.

## CZERWONA KOBRA.

Autoryzowany przekład z angielskiego.

36) (Przedruk wzbroniony).

(Ciąg dalszy).

— A panby poniechał? — odpowiedział pytaniem Piotr.

Zaranow potrząsnął zalednie białą głową.

— Ja, my, to co innego — odparł. — Dla nas ta rzecz jest sprawą osobistą.

— I dla mnie także od dnia zamachu na pociąg. Olga mogła zginąć.

— Ach! — westchnął z rezygnacją Sergiusz. — Idziesz na niebezpieczeństwo z otwartymi oczami i widzisz, że cię nie przekonam. Żal mi ciebie, drogi chłopcze, ale jednocześnie dumny jestem z twojej odwagi i poświęcenia tak, jakbyś był moim synem. Garstka takich, jak ty, a nasze trudy będą uwiecznione zwycięstwem.

— Dziękuję panu... Czy Olgi niema?

— Zaczna pani Whyale wzięła ją na przejażdżkę samochodem. Miały się wykąpać w morzu... Słuchaj, mój drogi, nie mów jej nic o zamachu na swoje życie. Biedne dziecko i tak jest dosyć zdenerwowane. Cztery dni temu i mnie spotkało coś podobnego i Olga miała potem bezsenność.

— Jaki? — wykrzyknął zdziwiony Piotr. — I pana chcieli zamordować?

Sergiusz roześmiał się smutno.

— Nie pamiętam już, ile razy robiono na mnie zamach — rzekł — ale zdaje się, że ten był piąty. No, nauczyłem się uważać na jeżdżące i jak tylko tyłka zarzytnęła w talerz, zrozumiałem, co się święci. Piotr zapytał oczami.

— Sproszkowane szkło.

Przed schody zajechał samochód i na werandę wbiegła Olga, a za nią zasapana Nelly Whyale.

— Moi drodzy — wykrzyknęła Olga — trzeba wam było widzieć panią Nelly w wodzie! Tak wyglądał wieloryb, który połknął Jonasza.

— Och, ty okropna dziewczyno! — zawołała pani Whyale, pociągając za miedziany lok. — Zapłacisz ty mi za to! Panie Zaranow, proszę się zlitować i dać mi coś do zjedzenia. Jestem głodna, jak wilk.

— Jak się sprawiała przy pływaniu wyleczona ręka? — zapytał Piotr.

— Cudownie — odpowiedziała. — Jakby nigdy nie była złamana.

Przyniesiono przekąski i Nelly Whyale, nabrawszy sobie pełen talerz, ulokowała się obok Piotra.

— Słyszałam coś o panu, młody człowieku — rzekła.

— Czy co pochlebnego? — zapytał z uśmiechem Piotr, spoglądając na Olę.

— Przeciwnie.

Coś w jej tonie zwróciło uwagę. Spojrzał na nią i zobaczył, że tym razem jest zupełnie poważna.

— Wyobrażałam sobie, panie Compigne, że, zdobywszy wzajemność takiej dziewczyny, jak ten oto ando! Rosetti'ego, będziesz na tyle przywoity, aby prowadzić się bez zarzutu.

— Nie rozumiem, do czego pani zmierza! — wybuchnął z oburzeniem Piotr.

— Tak? Więc co znaczy plotka o węzach w pańskim łóżku?

Piotr odemknął.

— Kto pani o tem powiedział? — zapytał po chwili milczenia.

— To pan jeszcze nie wie, jak prędko rozchodzą się wieści między ludźmi?... W każdym razie przyznał się pan...

— Dlaczego bym nie miał się przyznać? Nie rozumiem...

— Nie? Mój chłopcze, wobec mnie nie uda ci się grać niewiniątka. Ten figiel z wężem był dziełem kobiety, albo jestem Holendrem.

— Już druga osoba częstuje mnie dzisiaj tą niedorzeczną konkluzją — wybuchnął Piotr. — Przeczuję panią, ale doprawdy...

— Uspokój się, dziecko! — wykrzyknęła niespodziewanie Nelly — Wierzę, że mówisz prawdę! — I uderzyła go po ramieniu tustą, wybrylantowaną ręką. — Przeczuję panie Piotrusiu — dodała takim

tonem, jakby przemawiała do psa, który dostał niezasłużone bicie.

— Pani jest nieporównana — rzekł Piotr — Kto mnie ostrzegł, żebym nie wierzył, że wszyscy tutejsi biali bawią się w te rzeczy?

— Tak — przyznała ze skrucą Nelly. — Chociaż moja konkluzja była logiczna i powiedziała ją panu „w żywe oczy”, zamiast plotkować za kulisami, tak jak większość kobiet. Niech mi pan powie w nagrodę, co to było, bo jestem ciekawa.

— Sprawka mojego boya — skłamał Piotr. Nie mógł się przecież zwierzać Nelly z całej niebezpiecznej prawdy. — Odmówiłem mu pożyczki.

— Hm.

Na drugi dzień rano Piotr przekonał się po raz drugi, jak sprawnie funkcjonuje poczta pantoflowa. Wpadł do Vawdrey'ów na kawę i z miejsca zauważył, że Artur Vawdrey nie jest taki, jak zawsze.

— Co się stało? — zapytał, idąc z nim przez ogródek.

Vawdrey gładził z zakłopotaniem płową brodę.

— Słuchaj pan! — rzekł. — Nie mam zwyczaju bawić się w ceremonje i idzie mi o pańskie dobro. Czy mogę mówić?

Piotr przystanął.

— Ależ naturalnie.

— Otóż, jak panu wiadomo, wszystko, co mówię krajowcy, dochodzi do naszych uszu. Ostatnia wieść głosi, że pan ma być zamordowany... Czy pana nie przeraziłem?

— Ani trochę. Pierwszej próby dokonano zeszej nocą. Pewnie chce mnie pan ostrzec przed „flirtami”?

— Nie — odparł z irytacją Vawdrey. — Powiedział mi pan kiedyś, że pan nie uprawia tego sportu, a ja mam szczególny zwyczaj wierzyć ludziom, dopóki się nie przekonam, że kłamią. Więc proszę nie ironizować!

— Przeczuję pana, ale już mi ludzie zdążyli dokuczyć. Powiem panu, co się za tem kryje.

— Wiem Akcja przeciwbolszewicka prawda?

— Dobrze pan zgadł.

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Gazeta Sportowa

Bezpłatny dodatek tygodniowy do „Gazety Bydgoskiej”  
poświęcony sprawom sportu, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

Nr 45.

Bydgoszcz, środa, dnia 12 listopada 1930 roku.

Rok IV.

## Z okazji święta S. M. P.

Ramię pręż - ducha też - Ojczyźnie służ — oto hasła młodzieży S. M. P.

Gdy poszukiwać będziemy tych, którzy w Polsce odrodzonej kładli podwaliny pod wychowanie fizyczne, nie możemy pominąć organizacji, która już za czasów niewoli wprowadziła ćwiczenia cielesne do swego programu działania. Organizacją tą — to Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej. Tworzą one na terenie Wielkopolski jedno z najpoważniejszych zrzeszeń, jednocząc w swych szeregach 20.000 młodzieży pozaszkolnej, wszelkich stanów.

Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej upatrują swe zadania w tem, by wychować narodzi i państwu obywateli o zasadach katolickich, świątliwych, gotowych do pracy i ofiary, zdrowych duchowo i fizycznie.

Jasną jest rzeczą, że wychowanie fizyczne stanowić musi bardzo poważny dział w całokształcie pracy wychowawczej dokonywanej w S. M. P., jako i ich centrali wojewódzkiej, a mianowicie: Związku Młodzieży Polskiej.

Systematyczną pracę nad wychowaniem fizycznym rozpoczął Związek już 13 lat temu. Znalazła się wówczas pokaźna liczba młodzieży oraz starszych, którzy, ukończywszy w r. 1917 pierwszy kurs wychowania fizycznego w Poznaniu, wracają do miast i wiosek wielkopolskich, by rozpocząć pracę w Stowarzyszeniach i stać się zarazem pionierami wychowania fizycznego wśród szerokiej warstw młodzieży.

Jeżeli rzucimy okiem na miniony sezon sportowy, to widzimy, że ziarno wychowania fizycznego, starannie pielęgnowane przez kilka lat, głęboko wkorzeniło się we wszystkich S. M. P. i wydaje obecnie obfite plony.

Smiało można powiedzieć, że w ostatnim sezonie sportowym Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej pracowały bardzo sumiennie. Okazało się to najlepiej podczas pierwszych ogólnopolskich lekko-atletycznych zawodów S. M. P. w Spale. Związek poznański, jakkolwiek z braku odpowiednich funduszy wysłał tylko nieliczną reprezentację do Spali, jednak w ogólnej klasyfikacji wychodzi zwycięsko i odbiera wielki srebrny puchar, jako nagrodę wędrowną. Nie dość na tem. Stwierdzić także trzeba, że udział zawodników poznańskiego Związku w zawodach dożynkowych, a szczególnie w biegu sztafetowym na trasie Tomaszów — Spala waleśnie zdecydował o zwycięstwie barw S. M. P.

W popularnym biegu na przelaj „Kurjera Poznańskiego”, jako pierwszej większej imprezie minionego sezonu Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej poważny odnoszą sukces. Wiadomo było, że wezmą w nich udział najlepsi długodystansowcy z całej Polski. Szanse na zajęcie pierwszych miejsc były więc niewielkie. Mimo to S. M. P. nie tylko nie rezygnują z biegu, lecz przeciwnie 15 najlepszych długodystansowców z S. M. P. staje na starcie. Jeden z nich druh Bogdan Kluge z S. M. P. Poznań przychodzi do mety jako pierwszy Poznańczyk, a drugi w ogólnej klasyfikacji, stwierdzając tem samem, że należy do czołowej klasy polskich długodystansowców. Klasę swoją podkreśla wkrótce potem szeregiem dalszych zwycięstw między innymi w Spale, gdzie był bezkonkurencyjny wśród wszystkich zawodników organizacji młodzieży całej Polski.

Nie na jednostkach opiera się jednak wychowanie fizyczne w S. M. P. Przeszło 12.000 młodzieży uprawia stałe, regularne ćwiczenia. To też na tegorocznych zawodach związkowych staje na starcie prawie 200 najlepszych zawodników, przeważnie mistrzów okręgowych, by walczyć o palnę pierwszeństwa. Znaną są wszystkim osiągnięte wyniki. Wskazują one na stały rozwój lekkiej atletyki w S. M. P. Przy tej sposobności warto zwrócić uwagę na objaw, iż na czoło w poszczególnych konkurencjach nie

wysuwają się tylko jednostki, jako bezapelacyjni mistrzowie, przeciwnie najlepszym nie ustępują wynikami inni zawodnicy.

Lekka atletyka cieszy się w S. M. P. największym powodzeniem. Poza tem oczywiście uprawia się różne gry sportowe, jak palant, piłkę polską nożną, koszykówkę, siatkówkę itp.

Sport pływacki zdoływa coraz więcej zwolenników wśród młodzieży. Świadczą o tem pierwsze zawody pływackie urządzone w roku bieżącym przez zniński okręg S. M. P. Budzić się także poczyna i szerzyć ruch kolarski. Związek — uznając forsowne zawody w tej dziedzinie za szkodliwe dla zdrowia młodzieży — pragnie skierować go na tory sportu turystycznego. W tym kierunku zrobiono już w bież. roku bardzo dużo. Wymienimy tylko zbiorowe wycieczki kolarskie, urządzone przez okręgi wrzesiński, inowrocławski, poznański do Częstochowy itp.

Dużo uwagi poświęcono w ostatnim czasie wycieczkom. Liczne artykuły w prasie organizacyjnej ożywiły znacznie ruch wycieczkowy wśród członków S. M. P. W r. 1928 urządzono ogółem 680, w roku 1929 — było 853, w roku obecnym liczba ich zbliża się do 1.500. Na szczególne podkreślenie zasługuje obóz letni, urządzony przez poznański okręg S. M. P. w Cumanii na Wołyniu. Na całe cztery tygodnie młodzież przeniosła się z bruku wielkomińskiego z ciasnych mieszkań i dusznych warsztatów na łono pięknej przyrody. Poznała krasę krajoobrazu polskiego, zmierzyła olbrzymie połacie ziemi ojczystej, dowiedziała

## Cyfry ilustrujące pracę w S. M. P.

Chcąc zorientować się w pracy jakiejś organizacji, najlepiej zacząć od przejrzenia szeregu cyfr, które rzucają charakterystyczne światło na jej rozwój. Liczby te bowiem przemawiają najwymowniej same za siebie i nie potrzeba używać innych argumentów na przekonanie o konieczności jej istnienia.

W celu zapoznania z działalnością Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej na terenie Wielkopolski podajemy szereg cyfr ze sprawozdania Związku Młodzieży Polskiej za rok 1929. Liczby te świadczą o rozwoju pracy wychowawczej nad pozaszkolną młodzieżą męską.

Do Związku należało w roku sprawozdawczym (1929) 405 S. M. P., liczących około 19.000 członków, co w porównaniu z rokiem poprzednim stanowi przyrost 31 Stowarzyszeń i 2.000 nowych członków.

Szeregi S. M. P. rekrutują się z młodzieży pozaszkolnej, pracującej na roli, w przemyśle, rzemiośle, handlu itp.

Praca wychowawcza w S. M. P. jest wszechstronna, uwzględnia bowiem wszystkie dziedziny wychowania młodzieży.

O wychowaniu organizacyjnym, społecznym, oświatowo-kulturalnym świadczy 5.308 odbytych zebrań plenarnych i 3.921 posiedzeń zarządów. Na zebraniach tych wygłoszono 4.213

## Przysposobienie rolnicze w S. M. P.

Poważny dział pracy tej organizacji stanowi t. zw. przysposobienie rolnicze młodzieży. Ma ona na celu umożliwienie młodzieży rolniczej nabycia pewnych wiadomości zawodowych, dzięki którym będą mogli konkurencyjnie zastosować ulepszone metody uprawy, nawożenia, hodowli itp. Przez szerzenie tego rodzaju wiadomości nie tylko wśród młodzieży, ale i wśród starszych starają się Stowarzyszenia zaradzić niejako brakowi szkół rolniczych.

Młodzież rolnicza stanowi przeszło połowę wszystkich członków tej orga-

lizacji. Przeważnie kierowników i instruktorów o nabycie wiadomości fachowych przez przyszłych rolników ma doniosłe znaczenie w postępie rolnictwa Polski.

Metoda przysposobienia rolniczego, przejęta z pewnymi zmianami z Ameryki, polega na przeprowadzaniu konkursów rolniczych, bądź to z dziedziny uprawy i nawożenia, bądź też z dziedziny hodowli. Na terenie Wielkopolski przeprowadzono konkursy: kukurydziany, cebul, kapusty, buraków pastewnych, ziemniaków, hodowli kurcząt. Konkursy te polegają na pewnego

rodzaju rywalizacji, współzawodnicztwie, wyścigu o uzyskanie jak najlepszych rezultatów, zdobycie najwyższego odznaczenia, najwyższej nagrody. Konieczne jednak są pewne zabezpieczenia przed rekordami wszelkiego rodzaju, które mogłyby służyć ideał szlachetnego współzawodnicztwa. — Wprowadzono więc szereg warunków, od spełnienia których zależy uzyskanie pierwszej nagrody.

W końcu dodać jeszcze wypada, że pomiędzy organizacjami, uprawiającymi ćwiczenia przysposobienia wojskowego S. M. P. najliczniej zasiała szeregi p. w.

Bardzo często S. M. P. pokonywać muszą duże trudności przy prowadzeniu ćwiczeń. Brak bowiem pieniędzy na zakup najpotrzebniejszych przyborów sportowych, na zdobycie boisk, na urządzenie kursów sportowych, zawodów i t. d.

Zywiec jednak należy nadzieję, że społeczeństwo, jako też władze, państwowe i samorządowe — uznając doniosłą rolę spełnianą przez Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej — poprą ich usiłowania. Stowarzyszenia dadzą za to społeczeństwu tysiące młodych ludzi, wychowanych w duchu katolickim i narodowym, którzy jako obywatele państwa z pożytkiem pracować będą dla narodu.

Karol Bujałowicz

Własne biblioteki posiada 196 stowarzyszeń, a więc połowa wszystkich, a zawierały one 18.058 tomów. Ogniska, czyli świetlice, w których gromadzi się młodzież wieczorami w godzinach wolnych — miały 136 stowarzyszeń, 83 ogniska miały własne radja.

Przedstawień teatralnych, wieczornic, obchodów urządziła młodzież 1.295. Kółka śpiewackie i muzyczne urządziły 124 występów muzycznych.

Wychowanie fizyczne wyraża się w 12.500 ćwiczeniach, 160 zawodach, 856 wycieczkach, kółek sportowych było 290.

W obozach letnich brało udział 260 druhów, którzy zmęczeni całoroczną pracą zawodową pokrzepiali się i nabierali nowych sił do pracy.

Wychowanie zawodowe obrazuje 72 zespołów, biorących udział w konkursach przysposobienia rolniczego. W zespołach tych 500 członków stowarzyszeń nabywało i pogłębiało wiadomości z zakresu rolnictwa.

Przytoczone powyżej cyfry świadczą o tem, że St. M. P. pracują wydatnie i celowo.

Przedstawień teatralnych, wieczornic, obchodów urządziła młodzież 1.295. Kółka śpiewackie i muzyczne urządziły 124 występów muzycznych.

Do przyznania pierwszej nagrody sąd bierze pod uwagę plon osiągnięty, prawidłowość prowadzenia dzienniczka, obliczenie opłacalności, staranność pielęgnacji, ochronę roślin przed szkodnikami, wygląd roślin i jakość gleby. Wszystkie te dane sąd punktuje. Suma punktów nie może być wyższą od stu. Temu, kto otrzyma największą ilość punktów, sąd przyznaje najwyższą nagrodę.

Przy tym sposobie oceniania prac konkursowych główną rolę odgrywa osoba pracownika, zasługa i umiejętność korzystania ze zdobytych wiadomości drucha-konkursisty, gdyż plon, chociaż jest również odpowiednio punktowany, nie jest czynnikiem najważniejszym. System przysposobienia rolniczego drogą konkursów daje doskonałe rezultaty. Zaprawia się chłopca do przyszłego jego zawodu, uczy się go pracy na roli, zdobywa on tam pewne doświadczenie, i umiejętność kalkulowania uprawy roślin. Ten charakter pracy samodzielnego pod kierownictwem ludzi doświadczonych, wyrabia naszego drucha na dobrego rolnika w przyszłości.

Wszelkiego rodzaju konkursy przysposobienia rolniczego cieszą się wielką popularnością wśród młodzieży rolniczej, która pragnie w ten sposób zdobyć wiadomości fachowe oraz nauczyć się czegoś, co w życiu przyda się jej napewno. W dniu, kiedy młodzież Stowarzyszeń zdaje niejako egzamin ze swych prac przed starszym społeczeństwem, okazmy zrozumienie ich wysiłków i zabiegów. Niech nowy rok pracy, rozpoczynający się w dniu 9 listopada, przyniesie jeszcze większe korzyści naszej młodzieży.

Inż. Jerzy Dmochowski

## Niedzielne mecze ligowe.

Warszawa 9. 11. (PAT.) Polonia — Garbarnia 5:1 (2:0).  
Łódź 9. 11. (PAT.) Legia — Ł. K. S. 5:1 (3:0).  
Lwów 9. 11. (PAT.) Warszawianka — Czarni 2:0 (1:0).  
Kraków 9. 11. (PAT.) Cracovia — Pogoń 3:0 (1:0).  
Królewska Huta 9. 11. (PAT.) Ruch — Warta 2:2 (1:0).

## Mecz o wejście do Ligi.

Poznań 9. 11. (PAT.) Legia — Amat. Klub Sport. ze Śląska 2:2.



## Z życia Chorągwi Poznańskiej Związku Harcerstwa Polskiego.

**Odprawa kierowniczek drużyn.** W niedzielę, dnia 26 października odbyła się odprawa kierowniczek drużyn. Po wspólnym nabożeństwie udano się do budynku szkolnego przy ul. Krętej 8, gdzie wygłoszono 2 bardzo ciekawe i aktualne referaty. Mianowicie: „Jaką powinna być drużyna”. Referat ten wygłosiła dhna A. Kossobudzka, drugi zaś „Praca społeczna” wygłosiła p. dr. Stelmachowska. O godz. 17 zgromadziły się prawie wszystkie drużyny na „herbatkę”. Na odprawę drużynowych przybyła z Warszawy dhna Marja Wocalska.

**Komenda Chorągwi Męskiej** po intensywnej akcji letniej przystąpiła do swych codziennych zajęć programowych. Chcąc więc uzgodnić pracę w poszczególnych środowiskach zwołuje odprawę komendantów poszczególnych hufców na niedzielę dnia 9 b. m. (Szkoła Działyńskich) odprawę zaś dla drużynowych na niedzielę 30 listopada, by na nich omówić szczegółowo przyszłoroczną akcję letnią oraz tradycyjny zlot harcerstwa Wlkp. w czasie Zielonych Świąt.

**Zmiana w Zarządzie Oddziału Wielkop.** Dh. phm. ppulk. Z. Zagłoba z powodu wyjazdu z Poznania ustąpił z Z. O., w jego zaś miejsce wszedł dh. hm. inż. O. Grzymałowski, dotychczasowy członek Naczelnictwa. Dhna Grzymałowska znajdująca się doskonale uczestnicząca w Złocie odbytego w ubiegłym roku w Poznaniu, gdzie „rej wodzil” przy ogniskach obozowych pod mianem sympatycznej „Foki”.

**Album pamiątkowy II Narodowego Złotu Harc. w Poznaniu** wyda drukiem Naczelnictwo Z. H. P. dzięki wydatnej pomocy finansowej p. prezydentowej Zychlińskiej. Prosimy przeto tak harcerzy jak i sympatyków o łaskawe przesyłanie fotografii jak innych ważnych szczegółów, mogących się przyczynić do upiększenia i urozmaicenia pamiątkowego albumu pod adr.: Naczelnictwo Z. H. P., Warszawa, Zielona 35 m, 9. lub do Komendy Chorągwi, Fredry 7, p. 5 tel. 1382.

**Zmiana prawa harcerskiego.** Naczelnictwo Z. H. P. rozkazem 1. II. zmieniło punkty prawa harcerskiego następująco: 1) Harcerz służy Bogu i Ojczyźnie i sumiennie spełnia swoje obowiązki. 2) Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy. Tem samym punkt 2 przeniesiono jako 1 dołączając do niego słowo Bogu, dotychczasowy punkt 1, przesunięto jako 2.

**Obchód listopadowy.** Poza obchodami jakie urządzić będą poszczególne drużyny organizuje hufiec poznański męski wspólnie z żeńskim wspólny obchód ku uczczeniu setnej rocznicy powstania listopadowego. Uroczystość ta zapowiada się niezwykle interesująco, gdyż obok treści deklamacyjnej i muzycznej, przewiduje się widowisko historyczne, w którym weźmie udział około 200 harceerek i harcerzy. Próby tego widowiska wykazały, że wieczór listopadowy będzie godnym uczczeniem wielkiej rocznicy. Mamy nadzieję, że impreza ta zgromadzi tłumy publiczności.

**Harcerstwo we Wronkach.** W ubiegłą niedzielę rozpoczęły drużyny wronieckie im. Henryka Dąbrowskiego i Zawiszy Czarnego nowy rok pracy harcerskiej. Po nabożeństwie, podczas którego przystąpiono do stołu Pańskiego, uformował się pochód. Przed pomnikiem Poległych Powstańców odebrał raport ks. podharcemistrz Kazimierz Bober. W krótkim przemówieniu wskazał ks. Podharcemistrz na znaczenia przyrzeczenia harcerskiego i na obowiązki, jakie z służby harcerskiej wypływają. Po rocie przyrzeczenia i wręczeniu krzyży harcerskich i książeczek służbowych składali 21 nowym harcerzom życzenia. Na zakończenie odegrali dzielni trębacz, druhowie Welnitz i Jadrzyk, hejnał na cześć sztandarom. Po krótkiej przerwie odbyły się zawody w siatkówkę i koszykówkę. Po południu obie drużyny wyruszyły na wycieczkę. W godzinach wieczornych rozradowana brać harcerska wracała do miasta.

## Piłkarstwo.

### O. P. N. Sokół V.

- I KS. Kabel — I OPN. Sokół V. 1:2 o mistrzostwo kl. C.
- I KS. Legja — I OPN. Sokół V. 1:3 o mistrzostwo miasta.
- I KS. Brda — I OPN. Sokół V 1:2 o mistrzostwo miasta.
- I KS. Sparta — I OPN. Sokół V 2:1 o mistrzostwo miasta.

Zawody powyższe odbyły się na boisku Stadionu Miejskiego. Gra przez całą przesiadkę zawodów ostra oraz obfitująca w szereg ciekawych momentów podbramkowych. Po ukończeniu normalnego czasu gry 1:1. Dopiero po drugich 15 minut zdobywa Sparta punkt. Sędziował bardzo dobrze pan Koperski z Poznania.

- 19. 10. br. II Astoria — II Iron 3:3
- 26. 10. br. III Astoria — II Legja 1:1
- 2. 11. br. I Astoria — I Polonia 2:4
- 9. 11. br. komb. druż. Astoria — I Iron 3:3
- 9. 11. br. II Astoria — II Iron 6:3.

## Zamknięcie Tow. gimn. „Sokół” w Kole.

Ze różne czynniki w kraju są „Sokolowi” — łagodnie powiedziawszy — nieprzychylnie i najchętniej widzieliby, by wszystkie nasze gniazda sokole zamary od razu lub choćby pokolei, o tem dobrze wiemy. Tembardziej wszakże zadziwić musi niebywały dotąd objaw troskliwości innych czynników o prawidłowy rozwój „Sokola”, troskliwości, posuwającej się aż do — urzędowego zamknięcia gniazda sokolego za rzekomą bezczynność. A jednak tak się stało z gniazdem w mieście Kole, należącym organizacyjnie do okręgu konińskiego Dzielnicy Wielkopolskiej, które to gniazdo dekretem p. wojewody łódzkiego Jaszczółta z dnia 5 października rb. (L. II. A. P. 6690) zostało zamknięte ze względu na to, że

„działalność wymienionego stowarzyszenia odstępuje od obowiązującego statutu i nie wykazuje żadnej działalności w kierunku nałożonych nań przez statut obowiązków, bowiem Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Kole, jako stowarzyszenie sportowe, jest nieczynne, a więc nie wypełnia § 3 statutu, zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki w Łodzi”.

Pan wojewoda łódzki powołuje się na cały szereg różnych przepisów i rozporządzeń, sięgając aż do rosyjskich Tymczasowych Przepisów o Stowarzyszeniach i Związkach z dnia 4/17 marca 1906. Nie chcemy tutaj przesądzać ani nawet kwestionować, czy wszystkie owe przepisy zostały właściwie zastosowane w sprawie gniazda kolskiego, gdyż zdecydować o tem instancja wyższa, do której ukarane za swą rzekomą nieczynność gniazdo już się odwołało. Natomiast chcemy i należy się nieco oświetlić właśnie tę rzekomą „nieczynność”, aby stwierdzić, czy ona rzeczywiście istniała, aby służyć za bezpośredni powód urzędowego zamknięcia gniazda. Odpowiedź na to pytanie dała nam

ostatnie protokoły a w szczególności sprawozdanie z działalności Towarzystwa w czasie od 12 lipca do 13 października rb., to jest do chwili otrzymania dekretu o zamknięciu. Przed 12 lipca istniał rzeczywicie pewien przejściowy zastój w pracy gniazda, przypuszczalnie dzięki niedostatecznej odporności wobec różnych przeszkód i trudności. Wszakże skończyło się to z dniem 12 lipca, w którym na ogólnym zebraniu członków wybrano nowy zarząd oraz podjęto na nowo pełną działalność towarzystwa pod względem gimnastycznym i kulturalno-oświatowym, o czym niezwłocznie powiadomiono miejscowe starostwo.

O prawidłowym rozwoju pracy w ciągu wspomnianych trzech miesięcy świadczy statystyka sprawozdawcza głosząca, że liczba członków wzrosła do 142, że w liczbie tej znajduje się 32 ćwiczących, że stale odbywały się ćwiczenia gimnastyczne i lekkoatletyczne przy wykorzystaniu posiadanych własnych sprzętów i przyborów, jak poręcze, stojaki do skoków, ćwiczebne granaty ręczne i kule oraz dysk i piłka nożna. Dalej że towarzystwo posiadało lokal swój (za opłatą 40 zł mies.), składający się z sali do ćwiczeń i kancelarii z urządzeniem własnym i wreszcie że dochody swe czerpało wyłącznie ze składek członkowskich.

Tak wygląda w świetle faktów rzekoma „nieczynność” gniazda kolskiego i „odstępowanie od obowiązującego statutu”, nawet gdyby się chciało razem z p. wojewodą łódzkim uważać „Sokola” tylko jako stowarzyszenie „sportowe”. Wszakże „Sokół” nigdy nie był i być nie zamierza, mając obok racjonalnego i systematycznego wychowania fizycznego za zadanie swe także wychowanie i kształcenie zdrowego ducha obywatelskiego i patriotycznego, lecz to chyba przecież nie może być uważane za „odstępowanie od obowiązującego statutu”, gdyż jest to i statutem przewidziane i 63-letnią tradycją uświęcone.

## Kurs techniczny dla sokolstwa w Grudziądzu.

W dniach 1 i 2 b. m. odbył się w Grudziądzu z inicjatywy Przewodnictwa Dzielnicy Pomorskiej dwudniowy kurs dla naczelniczek, naczelników i podnaczelników okręgowych i gniazd, który miał zadania informacyjne i składał się z wykładów teoretycznych, jak również z lekcji praktycznych.

Kurs dla druchen został otwarty o godz. 8.30 w sali gimnastycznej gimnazjum żeńskiego przy ul. Trynkowej 21, gdzie naczelniczka Zalewska złożyła raport prezesowi dzielnicy dh. Wł. Samolińskiemu, który w serdecznych słowach przemówił do drużyny żeńskiej, kładąc nacisk na zlot dzielnicowy, który się w roku przyszłym w Gdyni odbędzie, a do którego należy się jaknajlepiej przygotować. Druh prezes wyzywa do energicznej pracy w tym kierunku w gniazdach, wszystkie bowiem nasze pociągnięcia muszą iść tą właśnie drogą.

Następnie przeprowadza dhna naczelniczka ćwiczenia dzielnicowe (marnarskie). Katechizm sokoli referowała prezeska gniazda żeńskiego drużna K. Kaczmarkówna, a higienę wykladała drużna dr. Grygierowa. O historii sokolej i ideologii mówiła przewodnicząca Dzielnicyowego Wydziału Sokolic drużna Majowa.

W drugim dniu, 2 b. m., na boisku miejskim mówił naczelnik okręgowy druh Felski, o tem, „Jak ułożyć program zawodów lekkoatletycznych z uwzględnieniem regulaminu PZLA, i praktycznymi wskazówkami dla sędziów”. Na ćwiczeniach gimnazjum żeńskiego referował druh prof. Ody gry ruchowe, a drużna naczelniczka Zalewska kierowała lekcją praktyczną. O godz. 16 nastąpił raport i zamknięcie kursu.

W oba dni wydało gniazdo żeńskie śniadanie dla druchen oraz brały drużny udział w nabożeństwie o godz. 12.50 w kościele parafjalnym. Podczas śniadania wygłosiła najmłodsza z sokolek 5-letnia Kasia Poznańska deklarację, którą przyjęto owacyjnie ku wielkiej radości małej prelegentki. Podnieść trzeba ofiarności naszych zanych druchen, które złożyły się i przygotowały dla sokolic smaczne śniadanie — dzięki inicjatywie niezmordowa-

nej prezeski gniazda żeńskiego K. Kaczmarkówny.

Otwarcie kursu dla druch odbyło się w dniu 1-go listopada w sali gimnastycznej szkoły im. Marcinkowskiego przy ul. Brackiej 10 o godz. 9.30.

Naczelnik dzielnicy druh Paweł Bączyński złożył raport prezesowi dzielnicy drh Władysławowi Samolińskiemu, który w serdecznych słowach przemówił do drużyny, zwracając uwagę na znaczenie tego informacyjnego kursu. Lekcje gimnastyki prowadził druh prof. Ody. Druh Piotr Dostatni omawiał tok lekcyjny. Lekcję praktyczną nowych ćwiczeń związkowych przeprowadził naczelnik dzielnicy druh Bączyński, a druh Dostatni referował „Terminologię sprzętową” z pokazami praktycznymi. Wieczorem o godz. 20.30 pod przewodnictwem prezesa dzielnicy druha Wł. Samolińskiego odbyło się w sekretarjacie sokolim zebranie naczelnictwa dzielnicowego. Na zebraniu tem wybrano w myśl nowego regulaminu naczelnikiem dzielnicowym druha Pawła Bączyńskiego, I. podnaczelnikiem druha Dostatniego, II. podnaczelnikiem druha Gołębiowskiego, naczelniczką dzielnicową druhen Zalewską.

W drugim dniu kursu o godz. 8.30 zebrała się drużyna na boisku miejskim, gdzie wygłosił naczelnik okręgowy druh A. Felski referat wspomniany już wyżej.

W sali gimnastycznej szkoły im. Marcinkowskiego wygłoszono referaty i przeprowadzono praktyczne lekcje ćwiczeń i to referaty wygłoszili druhowie Dostatni „Jak stopniować ćwiczenia na sprzętach (poręcze i kółka)” oraz „Terminologia sprzętowa” z pokazami praktycznymi. Następnie pokaz związkowych ćwiczeń zawodniczych przeprowadzali druhowie Piotr Dostatni i Paweł Kozłowski. Lekcję praktyczną ćwiczeń wolnych związkowych przeprowadzał naczelnik dzielnicy Paweł Bączyński. O godz. 15.30 nastąpiło zamknięcie kursu. W oba dni wzięła drużyna udział w nabożeństwie o godz. 12.50 w kościele farnym.

Za łaskawe udzielenie na kurs sal gimnastycznych tak gimnazjum żeńskiego jak i w szkole im. Marcinkowskiego, należy się serdeczne podziękowanie

wanie wiazom tych szkół, szczerze życzliwym Sokolowi żeńskiemu, jak nie mniej p. rektorowi Powalskiemu, który się przekonał o wartości Sokola i na przyszłość gościny w tej tak wzorowej szkole nie odmówi Sokolowi, a tem zaskarbi sobie wdzięczność w sercach naszych.

Kurs udał się w całej pełni, zainteresowanie się kursem było ogólne, wzięło udział około 200 osób.

Naczelnictwo dzielnicy pokłada nadzieję, że kurs ten przyczyni się do ożywienia ruchu sokolego w okręgach, jak niemniej w gniazdach, bo słusznie mówił prezes dzielnicy, że trzeba wszystkie swe siły skierować w kierunku postawienia jak największej ilości drużyn na zlocie dzielnicowym w Gdyni.

Niechaj więc idzie hasło na całą Polskę: Dzielnica Pomorska Związku Tow. Gimn. „Sokół” w Polsce dźwierz straż nad Bałtykiem, a że tak jest pozakaże w roku 1931 na zlocie dzielnicowym w Gdyni.

## Sezon sportów zimowych.

Polski Związek Narciarski złożył już nie jeden raz dowód swej sprawności organizacyjnej; zwołując w październiku konferencję porozumiewawczą w Katowicach udowodnił, iż myśli o wszystkich sportach zimowych a nie tylko o narciarstwie.

Kalendarz sportowy jest pełen rozmaitości. W dużej mierze przyczyni się do tego sztuczny tor łyżwiarski w Katowicach, który uniezależni nasze łyżwiarstwo od zmiennej muzy — następnie coraz bardziej ustalające się znaczenie Krynicy, w której odbędzie się w czasie od 1 do 8 lutego 1931 r. mistrzostwa światowe w hokeju, oraz kilka nowych ośrodków sportów zimowych — jak Rabka, Rozłęcz, Żegiestów, Wisła. Zapowiedziany jest bardzo bogaty program pokazów łyżwiarskich, instruktorskich kursów narciarskich, propagandowych biegów i skoków z tej dziedziny; zawody konne w Zakopanem o nagrodę P. Prezydenta i strzelanie do rzudków, zawody w strzelaniu o Mistrzostwo Tatr — słowem na 90 dni zimy (grudzień, styczeń — luty) w Polsce będzie 70 dni zawodów.

W samym programie rzuca się przede wszystkim w oczy zupełny prawie upadek Łwowa i Sławska narzec zachodnich ośrodków sportów zimowych — jak Wisła, Bielsko, Katowice i in., oraz ogromne postępy, jakie czyni Krynica, która ma temperaturę w zimie daleko bardziej ustaloną aniżeli Zakopane.

Obok ściśle precyzowanego programu na specjalnej konferencji przedstawiciele wszystkich działów sportów zimowych omawiali tak ważne sprawy ruchu kolejowego, w których w pierwszym rzędzie znajdują się dezerataty o lepsze połączenia naszych miast z ośrodkami sportu narciarskiego — jak Zakopane, Krynica, Wisła, Sławsko, Worochta. Również wzięto pod uwagę kwestje należytego zorganizowania skutecznej propagandy krajowej i zagranicznej — przyczem postanowiono działać w porozumieniu z Centralą Propagandy Turystyki i Uzdrowisk „Orbis” w Katowicach.

## Wydawnictwa sportowe.

„Wychowanie Fizyczne”, miesięcznik poświęcony higienie szkolnej, kształceniu cielesnemu w domu, armji i stowarzyszeniach, red. nac. Wyzyt. W. Sikorski, Poznań 3, Chelmońskiego 8. Opuścił prasę nr. 11, rocz. XI, który zawiera m. im. artykuły: Prof. Dr. Eug. Piasecki, Wychowanie fizyczne narodowe (dok.). Dr. P. Klamrzyński, Stan zdrowia poborowych powiatu błońskiego. — Z organizacji i metodyki wychowawczej: Ellj Björkstén, Forma i treść w nauczaniu gimnastyki. — Wł. Czarniecki, Osnowa lekcji na V grupy Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Poznaniu. — J. Flisak, Z zagadnień metodyki ćwiczeń cielesnych w szkołach dla umysłowo upośledzonych. — Oceny książek. (Mazurek, Buzkova, Dzwonkowski) — Straszczona (Dylewski) Dziennik Urzędowy Kur. Okr. Szk. — Z towarzystw, instytucji i zjazdów Wychowanie fizyczne młodzieży szkół wyższych w Polsce, z posiedzeń lekarzy szkolnych w Min. W. R. i O. P. — Na mównicy, Prawidła gier drużynowych O jednolitą metodę. O równouprawnienie nauczycieli ćwiczeń cielesnych, Kronika. — Resumes.

Co wszystkich zachwyca  
i wszystkich zadawania?  
PODRÓŻ POWIETRZNA.

4 4 4 4 4

4 4 4 4 4

4 4 4 4 4

4 4 4 4 4

Podajemy powyżej 15 kartek wyborczych, które należy odpowiednio powycinać. Wymiar kartki dowolny (najlepiej 6×9 cm). Kartki po wycięciu prosimy zachować do dnia wyborów. Kartki zładne prosimy rozdać między przyjaciół i znajomych, którzy ich jeszcze nie posiadają. Jakiegokolwiek dopiski do numeru na kartce wyborczej, jak imię, nazwisko kropka, lub jakiegokolwiek inny znak, unieważniają oddany głos. Przy głosowaniu należy kłaść do koperty tylko jeden głos. Głosowanie w myśl Konstytucji i Ordynacji Wyborczej jest tajne. Ktoby chciał łamać przy głosowaniu tajność wyborów, należy zażądać spisania o tem protokołu przez przewodniczącego Komisji Wyborczej i pociągnięcia go do odpowiedzialności sądowej za łamanie zasady czystości wyborów. Specjalne rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 12. IX. 1930 przewiduje za taki występki 1 rok więzienia i 5000 zł grzywny.





### Pory roku a uroda

Każda pora roku ma jużto dodatni, jużto ujemny wpływ na urodę. Wymagamy przeto metodami zapobiegawczymi, przy pomocy środków nieszkodliwych a skutecznych, ochraniać ją przed przedwczesnym marnieciem względnie usuwać nabyte przypadłości. Tak np. ciepło pory letniej wpływa dotąd na cerę, ujemnie zaś na skórę głowę, ponieważ z jejżejacego w ciepłe miesiące wytwarzają się szkodliwe dla korzonczu włosów kwasy tłuszczowe. Zapobiegawczo dzisiaj łatwo, zubożając owe kwasy, możemy myciem skóry głowy i włosów Szamponem z przepisu Dra Lustra doszować myślnie do koloru włosów. Kwasosowanym zauważył obfite wypadanie włosów w lecie, budując szybko złagodzenie objawów w czasie częstego mycia głowy Szamponem Dra Lustra. Zauważam iż myjąc głowę mydłem, potęguje się — wyczeraniem kwasów tłuszczowych w skórze — marnienie włosów. Również szkodliwie działają: nafta, dziegieć, a zgola bezcelowe jest odtuszczanie pudrem lub mydłem żółtym jajka. Dr. Zenon B.



### KALENDARZYK

Wtorek, 11 listopada. Marcina B. W.  
Środa, 12 listopada. Marcina P. M.  
Wschód słońca g. 6.49. Zachód słońca g. 15.52.

### Dyżur nocny aptek:

Od dnia 10. 11. do 16. 11. br.  
Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwie-  
dzia 6 Telefon 50.  
Apteka pod Koroną, Dworcowa 74 Tel. 301

Wypożyczalnia książek i nut przy księ-  
garń i składzie nut J. Idzikowskiego, ul.  
Gdańska 16—17. Ostatnie nowości n3233

Wypożyczalnia książek „Lektura”, ulica  
Gdańska 141 dział polski i francuski,  
otwarta codziennie od 8 rana do 6 wieczo-  
ram. Telefon 17-39. n3258

— Z Teatru Miejskiego. Jutro, w środe,  
12. 11., o godz. 8 odegrana będzie intere-  
sująca sztuka Gabryli Zapolskiej pod tyt.  
„Panna Maliczewska” z Żelichowską, Mo-  
rowiczową, Podgórską, dyrektorem Wł.  
Stoma, St. Michulowiczem w rolach głów-  
nych. Reżyserja: Heleny Arkawin. Ceny  
niższe, propagandowe. — W czwartek  
świąteczna opera Verdi'ego p. t. „Traviata”,  
którą przedstawienia cieszą się wielkim  
powodzeniem. — W piątek „Księżna Chi-  
cego”, gościnny występ Teatru Toruńskiego.  
Zniżki i kredyty nie ważne.

— Nowa premiera. W sobotę świętą  
nowości literacko-teatralna Wł. Fodora  
p. t. „Wieczne pióro”. W rolach głównych  
występują pp. Irena Brenoczy i Stefan  
Michulowicz. Reżyserja: K. Korecki.

— Wielka Rewja Mody. W najbliż-  
szym czasie odbędzie się w Teatrze Miejs-  
kim wielka rewja mody (Magazyn mód  
krawieckie, jubilerska, galanteria, futra,  
książki, sport, perfumery etc. etc. etc.).  
Zniżenia i informacje telef. 3-38.

— Bajka: „O królewicz Dobrotę i o  
Marysi Sierotę”. W h. miesiąca odbędzie  
się premiera nowej bajki Stasickiego, któ-  
rej działwa z radością oczekuje.

— Osobiste. Dowiadujemy się, iż przy-  
był tu z Rabki (miejscowości uzdrowisko-  
wej dla dzieci) Dr. Zacharski Mieczysław  
wylączny specjalista w chorobach dziecię-  
cych h. asystent kliniki dla dzieci Uniw.  
Jagiellońskiego. Ordynuje przy ul. Dugiej  
51 p., tel. 18-48.

— Stow. Młodzieży Polskiej „Białych  
Orląt” w Bydgoszczy składa podziękowa-  
nie wszystkim tym, którzy przyczynili się  
do uświetnienia i upiększenia Święta Mło-  
dzieży w dniu 9 bm. Najciekawszym skła-  
da się serdeczne podziękowanie firmie B.  
Sommerfeld, fabryka pianin, za bezinte-  
resowne wypożyczenie pianina, następnie  
firmie spedycyjnej M. Herzke w Bydgoszczy  
za bezinteresowne stawienie zaprzęgu i lu-  
dźki do przetransportowania pianina. Wy-  
pada również słodkie podziękowanie Zwią-  
zku Inwalidów Wojennych Rz. P. za stawie-  
nie orkiestry do pochodu. Tow. Powstań-  
ców i Wojaków Sawodarowo. Tow. Robotni-  
ków Polskich parafii M. B. N. P., chóru  
katedralnego M. B. N. P., S. M. P., „Gwiaz-  
da oddział teniski oraz wszystkim innym  
towarzyskom przyczyniającym się do po-  
chodu.

— Państwowe Seminarjum Nauczyciel-  
skie Męskie w Bydgoszczy. W Państwo-  
wym Seminarjum Nauczycielskim Mę-  
skim w Bydgoszczy, ul. Seminaryjna 3-8,  
odbędzie się konferencja wywiadowcza o  
posługach uczniów 14 bm. o godz. 12 dzie-  
ni Szkoły Cwiczeń, zaś 15 bm. o godz. 12  
uczniów Seminarjum. Na konferencje  
Dyrekcja biniejszem zaprasza wszystkich  
rodziców wzgl. opiekunów młodzieży szkol-  
nej tegoż samego szkadu.

## Odezwa!

Magistrat miasta Bydgoszczy po-  
stanowił na zbliżającą się zimę uru-  
chomić Kuchnię Ludową. Czyni to ze  
względem na sieroty, wdowy i starce  
oraz katastrofale położenie na rynku  
pracy w mieście i z niem związaną  
straszna nędzą wśród rodzin bezrobot-  
nych.

Wydatki miasta na cele opieki spo-  
łecznej są w stosunku do innych wy-  
datków bardzo znaczne i wynoszą  
okragły milion złotych. Kwotą tą jed-  
nak nie jest objęty w pełnej wysoko-  
ści wydatek, jaki będzie niezbędnie  
potrzebny na cele Kuchni Ludowej.

Zważywszy, że Bydgoszcz posiada  
875 ubogich starców, oraz 250 wdów  
po inwalidach wojennych, obarczy-  
onych nieletnimi dziećmi nie mogą-  
cych zapracować na utrzymanie, 470  
sierot oraz przeszło 4000 bezrobotnych,  
będzie Kuchnia Ludowa musiała wy-  
dawać dziennie przeszło 6000 porcyj

obiadów i tyle półfuntowych porcyj  
chleba.

Koszty utrzymania Kuchni Ludo-  
wej wynoszą będą w przybliżeniu  
200.000 zł., z czego największą część  
kosztują produkty rolne jak: mąka,  
ziemniaki, groch, kasza itp.

Ofiar ze strony Szanownego Oby-  
watelstwa oczekuje z serdeczną  
wdzięcznością.

Udaje się przeto do Szanownego  
Obywatelstwa z serdeczną prośbą o  
zaofiarowanie na rzecz Kuchni Ludo-  
wej daru w gotówce lub w natural-  
jach.

Znając serdeczne odnośnienie się  
naszego Obywatelstwa do spraw cha-  
rytatywnych i potrzeb biednej ludno-  
ści naszego grodu, mam głębokie  
przekonanie, że niniejsza prośba znaj-  
dzie serdeczne i życzliwe uwzględnie-  
nie.

(—) Dr. Śliwiński, prezydent miasta.

— Sprawa skrzynek pocztowych. Dy-  
rekcja Pocz i Telegr. podaje do publicznej  
wiadomości, że usunięte w różnych czę-  
ściach miasta skrzynki listowe, po ich od-  
nowieniu i przeemalowaniu, umiesci się  
z powrotem na tych samych miejscach. —  
Publiżność zechce zatem w tym okresie  
czasu, prawdopodobnie 2—3 tygodni, po-  
strzegając się skrzynkami listowymi, umie-  
szonymi w najbliższej okolicy.

— Ostre strzelanie. 12 bm. przeprowa-  
dzać będzie 61 pp. Wlkp. ostre strzelanie  
na strzelnicy bojowej 16 Dyw Piech. Wlkp  
w Jachcicach. Wszelkie drogi w tym kie-  
runku strzeżone będą przez posterunki  
własne.

— Baczność mieszkańcy Jachcic! Dnia  
11 bm. urządza się dla wszystkich obywa-  
teli i towarzyszy Jachcic zabawę ludową  
w sali p. Orczykowskiego. Poczytek o go-  
dzinie 20. Wstęp wolny.

— Zabawa Sokoła L. Kto pragnie zapo-  
mnąć o troskach dnia, niechaj przybędzie  
na zabawę, którą urządza Sokół L. w sali  
Resursy Kupieckiej, ładnie odnowionej,  
dnia 16 bm. Wstęp za zaproszeniami, któ-  
re otrzymać można u p. Zółkiewicza przy  
ul. Śniadeckich 18, i u p. Kaliki. Zabawa  
będzie urozmaicona różnego rodzaju nie-  
spodziankami.

— Kino Gerso. Dnia po raz ostatni po-  
dwójny program: obraz p. t. „Prawo krwi”  
oraz dramat amerykański p. t. „Szakal  
prerji”

— Kino Krystal wyświetla przewspania-  
ły dźwiękowiec, świątyni w wystawie i mu-  
zyce pt. „Tancerka Cilly”. Szczególnie ba-  
lety przykuwają oko widza do ekranu. —  
Gra aktorów wysokej klasy. Nadprogram  
pysany bowiem groteska rysunkowa roz-  
śmiesza do łez.

— Kino Marysielka. „Biała Talu”, do-  
bry dźwiękowiec, dramat, sprawia dużą sa-  
tyzsfakcję widzowi. Nadprogram stanowią  
aktualności ze świata oraz „Salon potwo-  
rów moralnych”

— Kino Nowości. Na ekranie o wyso-  
kiej wartości artystycznej dramat dźwię-  
kowy pt. „Pocałunek” z udziałem fascy-  
nującej Grety Garbo w najnowszej kreacji.  
Jako nadprogram dwuaktowa komedia i  
oryginalny występ murzynów. — Program  
ten dziś po raz ostatni.



Kino-Teatr „Stylowy”. Narazicie po  
długim oczekiwaniu doczekaliśmy się sta-  
łego kina w Szubinie, które prowadzi dy-  
rekcja kino-teatru „Światowid” z Żnina.  
Jak się okazało dyrekcja nie szczędziła  
ani kosztów i trudu, by kino urządźle jak  
najlepiej w miejscowym Hotelu Central-  
nym. Urządzenie doskonałe — własna  
orkiestra itd.

Tragiczna śmierć robotnika. Na szosie  
pod Wolwarkiem wydarzył się w ub.  
godzinu tragiczny wypadek, który pocią-  
gnął za sobą znowu jedno życie ludzkie.  
Niego podchmielony robotnik mleczarni  
w Szubinie Koehn wskoczył zamierzal-  
nie na wóz rzeźniczy p. Cholewczyńskiego, co mu  
się nie udało. Upadając z powrotem na  
siosę, został przejechany przez nadjeżdża-  
jący w tej chwili samochód osobowy i  
strasznie potłuczony. Samochód wywrócił  
się do rowu, jednak szofer jak i pasażer  
nie odnieśli żadnych ran. Ciężko rannego  
Koehna odwieziono do szpitala, powiatowe-  
go w Szubinie, gdzie tenże po kilku  
dniach w ciężkich męczarniach zmarł.  
Śledztwo prowadzi policja miejscowa.

Jaki był jarmark? Dnia 5 b. m. odbył  
się tutaj jarmark ogólny, t. j. kramny  
był i kopie, na którym zauważyć było  
można liczne budy, stoiska i straganizy.  
Przeważną część stanowili chładczy-  
dowscy, którzy pomimo różnych armo-  
-

nych niepowodzeń — pchają się jeszcze  
zawsze do miasta naszego. Widocznie han-  
del z nalmwami gojami jest im pojętny.  
A zresztą kół temu wimien, jak nie sama  
ludność wiejska i miejska, która tak czę-  
sto u żydków kupuje. Wśród kupujących  
była przeważnie ludność wiejska, narze-  
kająca przedtut, kupcami na brak go-  
tówki, a u żydów przybłądów nie zawa-  
hała się zostawić swój ciężko zapracowany  
grosz.

Znowu zdjęcie zegara kilowatowego.  
Ostatnio znowu zdjęto na polecenie Magi-  
stratu zegar kilowatowy p. St bez żadnego  
ważnego powodu, a nawet bez wiedzy go-  
spodarza domu. Wina w tym wypadku  
polega na Magistracie, ponieważ, kiedy  
konsument, który jest urzędnikiem, chciał  
płacić, to list nie było, a kiedy tenże wła-  
śnie w tej chwili nie posiadał pieniędzy,  
bezwzględnie zdjęto zegar. Zaznaczyć wy-  
pada, że zaległość była tylko za jeden  
miesiąc.

Skarga o oszczerstwo jakoby p. B. G.  
służył w Grenzschutzje, przeciw p. P.  
znajduje się w Sądzie Okr. w Bydgoszczy,  
bowiem na rozprawę mają być zawezwani  
4 wiarogodni świadkowie.



### NOWA WIEŚ WIELKA

Z życia Tow. Powst. i Wojaków. Dnia  
9 bm. odbyło się nadzwyczajne zebranie  
Powst. i Wojaków, na które przybył ref.  
ośw. Obwodu drub Michalski. Prezes miej-  
scowy zagał zebranie i powiódł referencje  
Obwodu poczem przeczytał porządek obrad  
który został bez zmian przyjęty. W toku  
obrad wybrano druha Koska sekretarzem  
a druha Kędzierskiego komendantem. —  
Druhowi przesłano udzielono pochwały  
za sprawne pełnienie obowiązków i pod-  
trzymanie ducha narodowego w tak złym  
czonęj jeszcze miejscowości. Referat bar-  
dzo patriotyczny wygłosił druha ref. obwo-  
dowy Michalski. W końcu przypomniał  
wszystkim o obowiązku głosowania przy  
wyborach do Sejmu. O godz. 14 druha pre-  
ses solwował zebranie i odprowadzono spól-  
nie druha referenta na stację kolejową.  
Nadmienić trzeba, że nastój i zgoda pa-  
nująca w placówce świadczy o gotowości  
poniesienia największych trudności i ofiar  
dla Ojczyzny.

### WĄGRÓWIEC.

Skazania defraudanta. W tych  
dniach Sąd Okręgowy z Gniezna roz-  
patrywał w Wągrówcu na sesji wy-  
jazdowej sprawę b sekretarza wójto-  
stwa w Mieściku Pospychały, oskar-  
żonego o zdefraudowanie większej sumy  
z pieniędzy wójtośwa podczas  
urzędowania jeszcze jako sekretarz.  
Po przesłuchaniu świadków i oskar-  
żonego Sąd pod przewodnictwem sęd-  
zkiego Sądu Okręgowego p. Filisiewi-  
cza, wydał wyrok, skazujący Pospycha-  
ła na 22 miesiące więzienia, pono-  
szenie kosztów postępowania i na  
ustratę praw obywatelskich na 6 lat.

Obrzymia upadłość. Wybudowana  
przed dwoma laty Strzelnica Wągro-  
wiecka wraz z dużymi salami i letni-  
kiem własności p. Rossy została po-  
dana na subhastę przed Sąd Powiatowy  
w Wągrówcu. Włożenie dużych  
sum pieniędzy oraz wielkie podatki,  
jakie na p. Rossę nałożono zruinowa-  
ły go majątkowo zupełnie tak że ob-  
jekt wartości 180 tys. zł. musiał być  
wystawiony na subhastę.

Kradzież drobiu. W tych dniach do  
niezamkniętych chlewni majątkowości  
Przysieka wlas p. Melanji Moszczeń-  
skiej zakradli się nieznanzy dotychczas  
sprawcy i jako łup unieśli 8 gęsi i 13

kur. Policja prowadzi dochodzenia;  
mnożące się coraz bardziej kradzieże  
chlewnie dokonywane są w większości  
wypadków przez głodujących bezro-  
botnych.

Usiłowane samobójstwo staruszka.  
Dn. 4 bui. w Grabowie koło Gołańczy  
w powiecie wągrowieckim targną na  
swe życie 73-letni osadnik Wawrzy-  
niec Neumann. Desperat cierpiący od  
dłuższego czasu na rupturę, w przy-  
stępie okropnych boleści usiłował  
przez podcięcie sobie brzytwą gardła  
pozbawić się życia. Przywołany lekarz  
p. dr. Suszczyński z Gołańczy po  
udzieleniu pierwszej pomocy zarządził  
przeniesienie desperata do szpitalu w  
Wągrówcu.

Maliny kwitną i owocują drugi raz.  
Ogrodnik p. Luks w Zbiczce wyhodow-  
wał w naturalny sposób w swoim  
ogrodzie w tych dniach maliny, które  
wydały bardzo piękne owoce poraz  
drugi w tym roku. W tak spóźnionej  
porze jest to prawdziwy wybrzyk natu-  
ry.

Rozgrywki szachowe. Przeprowa-  
dzone rozgrywki szachowe przez K. S.  
Nielbę daly następujące wyniki: 1) p.  
Krauska Alfons 9 pkt., 2) Kapsa Ed-  
mund 7 pkt., 3) i 4) pp. Cieśnik i Kra-  
uska B. 5 pkt.; 5) i 6) Nowak i Macie-  
jewski 2 pkt.

Ukończenie budowy plaży. Po uzy-  
skaniu przez miasto funduszów z Wo-  
jewództwa na prace doraźne dla bez-  
robotnych, Magistrat przystąpił do  
ukończenia pięknej plaży słonecznej  
nad brzegiem jeziora Durawskiego. Z  
tych samych funduszów obecnie Wy-  
dział Powiatowy wykańcza budowę  
wspaniałego stadionu sportowego oraz  
Magistrat niweluje tereny pod park  
miejski, jaki ma być założony obok  
Seminarjum. Przy tych pracach za-  
trudnia się kilkudziesięciu robotni-  
ków. Rejestrowanych bezrobotnych  
w naszym mieście jest kilkudziesięciu,  
po uruchomieniu fabryki przetworów  
ziemniaczanych Lubań — Wronki.

### GOLAŃCZ.

Założenie placówki Młodych. O. W.  
P. Dn. 5 bm. odbyło się na sali p.  
Włodarkiewicza w Gołańczy zebranie  
organizacyjne Młodych Obozu Wiel-  
kiej Polski. Zebranie zagał i przewo-  
dniczył p. Franciszek Krajewicz. Referat  
ideowy i organizacyjny Młodych  
Obozu Wielkiej Polski wygłosił p.  
Kapsa kierownik Wydziału Powiatow-  
ego Młodych O. W. P. Drugi referat  
o obecnej sytuacji politycznej i wybo-  
rach wygłosił sekretarz Wydziału z  
Wągrowca p. Gomólski. Po dłuższej  
dyskusji nad referatami postanowiono  
nową placówkę zorganizować. Na  
członków zapisało się odrazu 28 Mło-  
dych. Kierownikiem placówki został  
mianowany p. Tielmann, oraz człon-  
kami kierownictwa pp. Strom i Kur-  
jewicz.

### Z Izby Przem. i Handlowej w Bydgoszczy.

W biurze Izby zainteresowane sfery ma-  
gą przejrzyć specjalne sprawozdanie oko-  
nomiczne Nr 5 Konsulatu Generalnego B.  
P. w Now-Yorku, wyczerpujące omawiają-  
ce możliwości eksportowe dla puchu i pier-  
za z Polski do Stanów Zjednoczonych.

W sprawozdaniu tem poza wyjaśnien-  
iami ogólnymi i charakterystyką dotyczą-  
cą czasowego importu tych artykułów do Sta-  
nów Zjednoczonych jest szereg informacji  
dotyczących cła, opinii kupców amery-  
kańskiego, cen, pakowania oraz warunków  
kredytu dostawcy i płatności. Ponadto jest  
spis importerów przeważnie z Nowego  
Jorku.

Biuro Izby posiada bliższe informacje  
o sposobach oszustwa handlowego, upra-  
wianych przez firmy niemieckie w stosun-  
kach handlowych z zagranicą oraz o spo-  
sobach zapobiegania tymże.

Biuro Izby podaje do wiadomości zain-  
teresowanym, że w Dz. U. R. P. Nr 70  
ukazało się rozporządzenie, nowelizujące  
rozporządzenie o cie wywozowe na pier-  
ze i puch. Rozporządzenie to określa pier-  
ze osobne i galanterijne jak również pi-  
czki piór, pióra nawozowe oraz pierze i  
puch w postaci, wyłożone dla osów nie-  
handlowych jako niepodlegające cłu wywo-  
zowemu. Powyżej wyszczególnione towary  
nie podlegają kontroli punktów kontroli,  
lecz są zwolnione od cła przez Urzędy Cel-  
ne.

### Po żydowsku.

Nauczyciel był zmuszonym wysłać do  
domu małego Icka, zabrudzonego i cuchną-  
cego, wręczając mu kartkę dla matki z  
podaniem przyczyn. Wnet jednak powro-  
ca Icek, podając nauczycielowi matkę od-  
powiedź — tej treści:

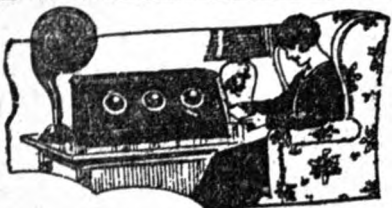
— Proszę nie wchodzić! Icek nie śnił!



**Zmiana rozkładu lotów na szlaku Warszawa—Katowice—Kraków—Brno—Wiedeń.**

Ze względu na roboty terenowe, przeprowadzane obecnie na lotnisku w Katowicach, z dniem 5 bm., wstrzymany został ruch lotniczo-komunikacyjny z Katowicami i od dnia 6 listopada 1930 samoloty kursować będą bezpośrednio na linii Warszawa—Kraków—Brno—Wiedeń.

Stosownie do powyższego rozkład lotów na wskazanej linii uległ zmianie i samoloty, odlatujące o godzinach dotychczasowych, będą przybyszać z Warszawy, Brna i Wiednia do Krakowa oraz odlatywać stamtąd o tych samych godzinach, w których dotychczas przybyszały do Katowic, względnie z Katowic odlatywały.



**Programy radiofoniczne.**

Środa, 12 listopada 1930 r.

**Warszawa**, 212,5 kc., 12 kW., 1.411,7 m. 11.40. Przegląd prasy kraj. PAT. 12.10—13.10. Koncert z płyt gramofonowych.

15.00. Komunikat gospodarczy. 16.15. Adycja dla dzieci. 16.45. Muzyka z płyt gramofonowych. 17.45—18.45. Koncert popularny. 20.30. Koncert solistów. 22.15. Koncert z płyt gramofonowych. 23.00. Muzyka taneczna z restauracji hotelu „Bristol”.

**Poznań**, 896 kc., 1,5 kW., 334,8 m. 7.15. Gazeta poranna R. P. 13.05—14.00. Koncert gramofonowy. 17.15—17.45. Adycja dla dzieci w wykonaniu „Wujcia-Czesia”. 19.00—20.30. Dodatek do gazety porannej R. P.

20.30—22.15. Muzyka lekka. 22.15—24.00. Muzyka taneczna z kawiarni „Wielkopolanka”.

**Katowice**, 734 kc., 10 kW., 408,7 m. 11.40. Przegląd prasy krajowej z Warszawy. 12.10—13.10. Koncert z płyt gramofonowych.

15.00. Komunikat gospodarczy. 16.15. Adycja dla dzieci. 16.45—17.15. Koncert z płyt gramofonowych. 17.45—18.45. Koncert popularny. 20.30. Koncert solistów. 22.15. Muzyka z płyt gramofonowych.

**Książki i Czasopisma**

**Polska Ustawa Przemysłowa.**

opracowali August Dobiecki, dyrektor Dep. Ministerstwa Przemysłu i Handlu i Roman Ślaski, radca Ministerstwa Przemysłu i Handlu, wydanie II. Nakład Wojewódzkiego Instytutu Wydawniczego w Poznaniu, stron 742, cena 14 zł. 95 gr.

Już trzy lata prawie obowiązuje nowe prawo przemysłowe, to też koniecznym było dla najszerszych sfer naszego przemysłu i rzemiosła wydanie podręcznika, któryby podawał nietylko całość naszego ustawodawstwa przemysłowego, ale zawierał zarazem możliwie dokładne i wyczerpujące wyjaśnienia. Pracy tej dokonali autorowie jak najbardziej do tego powołani, bo autor projektu samej ustawy pan August Dobiecki i długoletni pracownik w referacie przemysłowym Ministerstwa Przemysłu i Handlu p. Roman Ślaski.

Wydanie drugie w opracowaniu tych autorów podaje w części pierwszej samo prawo przemysłowe z dołączeniem wszelkich rozporządzeń wykonawczych, objaśnione cennymi uwagami autorów, opartymi na okólnikach i wyjaśnieniach ministerstwa, a w części drugiej liczne przepisy specjalne odnośnie do przemysłu jak i poszczególnych rodzajów przemysłu. Są tam zamieszczone instrukcje dla władz przemysłowych, instrukcja techniczna, przepisy podatkowe i stemplowe, przepisy sanitarne, o wysprzedających, o kuciu koni, o wywozie kurzych jaj za granicę, dla przemysłu kominarskiego i naftowego, o nadzorze nad kotłami parowymi itd.

W ten sposób pojęta praca pp. Dobieckiego i Ślaskiego, podająca całość naszego prawa przemysłowego, jest niezwykle ważnym, bo autentycznym i niezawodnym

podręcznikiem dla wszystkich, co z prawem przemysłowym mają do czynienia i powinna się znaleźć w każdym urzędzie gminnym, w każdym cechu rzemieślniczym i każdej korporacji przemysłowej jako książka, dotycząca rzemiosła, przemysłu i handlu i w każdej kwestii prawnej dająca nieomyślnie wyjaśnienia — Dzieło zaleca się ponadto dogodnym formatem, szczegółowym skorowidzem i przejrzystością układu. — Ministerstwo Przemysłu i Handlu zaleciło je do użytku urzędowego władz przemysłowych I i II instancji.

**W szkole.**

Nauczyciel wyłomaczył różnicę pomiędzy celownikiem a biernikiem. W końcu pyta: Czy to się zgadza jeśli powiem: Kocham siebie?

Nie — odpowiada zapytany — przecież pan mi co dopiero dał w skórę.

**Czytajcie Gazetę Bydgoską!**

**GIEŁDY**

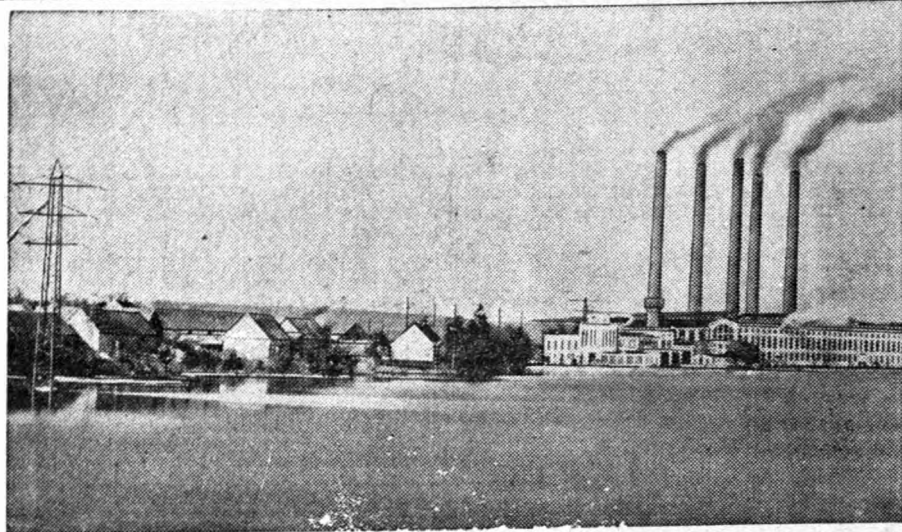
**Giełda Poznańska.**

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

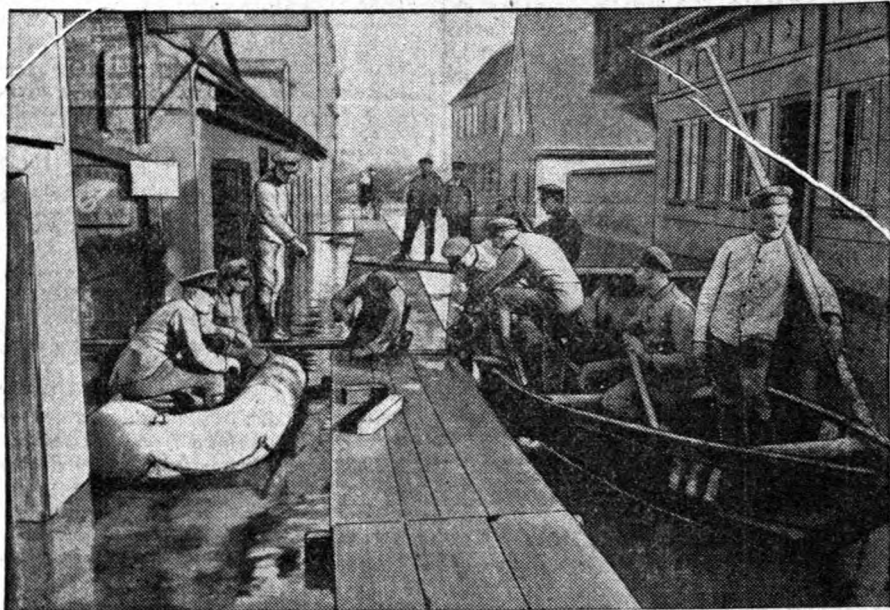
(Kurs w procentach nominalu).

- 3% Pożyczka konwersyjna 47½% P.
- 3% dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt. 92% O.
- 3% listy dolarowe w zlocie amortyzacyjne 88% +
- 4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 37½% +
- (Kurs w złotych).
- 6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17,50 +
- 3% Pożyczka premjowa serja II 51.— P.



**Powódź w Brandenburgii.**

Wielka elektrownia we Frankfurcie nad Odrą, której grozi uziemienie. Wiele fabryk frankfurckich już zamknięto. Kotłom bowiem grozi zalanie wodą.



Wojsko niemieckie w Frankfurcie nad wodą buduje prowizoryczne chodniki.



Miasto Krosno nad Odrą, również zalało wodą.

**GIEŁDA WARSZAWSKA**

z dnia 10. 11. 1930 r.

Waluty Gotówka  
Dolary St. Zjedn. tr.: 8,92½, sp.: 8,94½,  
kup.: 8,90½.

**Dawizy:**

	trans.	sprzed.	kup.
Holandja	359,10	360,00	358,20
Londyn	43,33	43,44	43,22
Nowy Jork	8,914	8,934	8,894
Nowy Jork kabel	8,923	8,943	8,903
Paryż	35,07	35,16	34,98
Praga	26,45	26,51	26,39
Szwajcaria	173,10	173,52	172,67
Wiedeń	125,65	125,76	125,34
Berlin	212,62		

Tendencja niejednolita.

**Papiery wartościowe i obligacje.**

4 proc. inw. ser. jne sztuki	101,50
5% poz. premj. dol. . . . .	53,00
5% poz. konw. . . . .	48,50
3% poz. bud. . . . .	50,00
5% poz. kol. konw. . . . .	45,00

**Akcje w złotych:**

Bank Polski . . . . .	161,00—161,25
Bank Zachodni . . . . .	0,00—70,00
W. T. F. Cukru . . . . .	0,00—33,00
Cegielski . . . . .	0,00—37,00
Lilpop . . . . .	0,00—23,25
Norblin . . . . .	35,25—35,50

Tendencja przeważnie utrzymana.

**Komentarz.**

Z papierów państwowych mocniejsza 7 proc. stabilizacyjna. Dla listów zast. tendencja niejednolita, dla akcji przeważnie utrzymana. Z bankowych słabszy cokolwiek Bank Polski, Zachodni utrzymany, Cukier utrzymany, — z metalurgicznych utrzymany Lilpop, cokolwiek słabszy Cegielski i Norblin.

**Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu**

Poznań, 10. 11. 1930 r.

**Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:**

Standardy: a) żyta 694,5 gr. (118,2 f. w. h.); b) pszenicy 744 gr. (126,4 f. w. h.); c) jęczmienia przemiałowego 667 gr. (113,1 f. w. h.); d) owsa 563,5 gr. (78,1 f. w. h.).

**„Ceny orientacyjne” parytet Poznań**

Żyto . . . . .	17,75—18,25
Usposobienie spokojne.	
Pszenica . . . . .	23,50—25,00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień przemiałowy . . . . .	19,00—21,50
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy . . . . .	25,00—27,00
Usposobienie spokojne.	
Owies . . . . .	17,00—19,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka żytnia wł. work. 65%	29,00
Usposobienie spokojne.	
Mąka pszenna 65% wł. work.	42,00—45,00
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie . . . . .	10,50—11,50
Otręby pszenne . . . . .	12,00—13,00

**B. HOZAKOWSKI, TORUŃ. Sprawozdanie z handlu zboża i nasion.**

Toruń, dnia 10 listopada 1930 r.

Placono: w dniach ostatnich zł. za 100 kg. franko stacja załadowania.

Nasiona. Za kończymy czerwoną 160—200, kończymy białą 300—400, kończymy szwedzką 200—225, kończymy żółtą 80—90, kończymy żółtą w łuskach 50—55, inkarnatkę 150—175, przelot 100—120, rajgras krajowy 100—110, tymotkę 60—80, seradellę nową 40—45, wykę latową 22—26, wiczkę zimową 50—55, peluszkę 22—25, bobik 20—25, gorczycę 45—50, rzepak 40 do 42, rzepik 55—60, łubin niebieski 17—18, łubin żółty 20—24, siemię lniane 50—60, konopie 50—60, mak niebieski 75—90, mały biały 90—100, tatarzkę 20—25, proso 40—45.

**RUCH TOWARZYSTWACH**

**Sokół IV Bielawy.** We wtorek 11 bm. o godz. 20 w sali Instytutu Rolniczego zebranie plenarne na które z powodu ważnych spraw wszystkich członków i sympatyków zaprasza Zarząd.

**Związek Urzędników Kolejowych kolo II.** Zebranie plenarne w środę 12 bm. o godz. 19 Pod Lwem ul. Marszałka Focha 4.

**Tow. Gimn. Sokół III.** Zbiórka wszystkich druhów ćwiczących w środę w sali gimn. celem omówienia zawodów oraz podziału na zastępy. Druhny stawia się w tej samej sprawie w czwartek. Przybycie całej druynyż konieczne.

**Sokół IV Bielawy.** Dziś we wtorek o godz. 20 zebranie miesięczne w sali Instytutu Rolniczego.

**S. M. P. „Brzask”.** Dziś we wtorek o godz. 7,15 zebranie plenarne w Domu Katolickim przy Farze.

**Tow. Czeladzi Kat.** Zebranie, lekcje rachunków i lekcje śpiewu w bieżącym tygodniu się nie odbędą z przyczyn od zarządu niezależnych.

# Podstawą dobrobytu

są niskie ceny artykułów pierwszej potrzeby. Obecny kryzys gospodarczy wymaga radykalnej zniżki cen artykułów codziennego użytku. **Chcemy każdemu obywatelowi dać możliwość zakupu nowego obuwia.** Chcemy pozyskać dalszych klientów i założyć dalsze oddziały.

## Dlatego obniżamy ceny aż do 30 procent

Nasze szczerze dążenie dostarczenia dobrego obuwia po taniej cenie przekona P. T. Odbiorców, że zasługujemy na całkowite zaufanie poparcie. Ufamy, że naszym przykładem pobudzimy inne przedsiębiorstwa przemysłowe handlowe do obniżenia cen.



12.90  
9.90

Lekkie gumowe deszczówki, niezbędna podczas sioły. Chronią bućki przed rozmoknięciem.



14.90  
9.90

Pranelowe czółenka, ozdobione piękną klamką, nadają się do każdej toalety.



14.90  
9.90

Pranelowy półbućki do sznurowania, niezbędny do codziennego użytku.



24.90  
19.90

Wizytowy atlasowy pantofelek w kolorze czarnym lub białym. Białe farbujemy na każdy kolor.



29.90  
24.90

Praktyczny pantofelek z bokan. Skórzany obcas z gumą.



29.90  
24.90

Damski półbućki do sznurowania z ciepłego boksa. Niski obcas z gumą.



34.90  
29.90

Damski sportowy pantofelek kombinowany w dwóch kolorach. Skórzany obcas.



34.90  
29.90

Damski półbućki z delikatnego ciepłego boksa do codziennego użytku i na wydziały.



34.90  
29.90

Sportowy pantofelek z ciepłego boksa na pół-wysokim obcasie. — Elegancki i wygodny.



34.90  
29.90

Lakierowany pantofelek z gustowną ozdobą na pół-wysokim obcasie.



34.90  
29.90

Spacerowy pantofelek na pół-wysokim obcasie, z ciepłego boksa lub zamru. Wygodny i elegancki.



34.90  
29.90

Modny pantofelek na pół-wysokim obcasie, lakierowany lub skórzany, gustownie ozdobiony.



24.90  
19.90

Elegancki pantofelek z brązowego zamru.



34.90  
29.90

Skromny i elegancki lakierowany pantofelek. Gustowna ozdoba i agrańny obcas.



34.90  
29.90

Eleganckie czółenka z delikatnego boksa we wszystkich modnych kolorach.



34.90  
29.90

Wizytowy biały atlasowy pantofelek, który farbujemy stosownie do koloru Waszej toalety.



29.90  
24.90

Modny atlasowy pantofelek do tańców, ozdobiony agrańną skórą.



3.90

Gumowe kaloski. Praktyczne i wygodne z dodatkami szorstki.



29.90  
24.90

Męski bućki do sznurowania z czarnej przetłuszczonoj wełnowej skóry.



36.90  
34.90

Buty do polowania z brązowego doli-boksu z nieprzemakalnym jezykiem. Jędrna i trwała podszew.



39.90  
34.90

Do biura i na spacer. Jędrna podszew z gumową wyścielką, czyni ten bućki nieprzemakalnym.



39.90  
34.90

Męski półbućki szerokiego fasonu z czarnego lub brązowego boksu, wyróżniony przez agrańną wygodą.



39.90  
34.90

Elegancki lakierowany wizytowy bućki



12.90  
9.90

Gumowe kaloski niezbędne podczas deszczu i sioły. Chronią przed przeziębieniem.

Odwiedzajcie nasze magazyny!

Darście nas zaufaniem!

WARSZAWA, Marszałkowska 188  
ŁÓDŹ, Piotrkowska 87

# Rata

POZNAŃ, Plac Wolności 8  
BYDGOSZCZ, Plac Teatralny 3  
GRUDZIĄDZ, Rynek 12

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym dział B. wpisano dzisiaj Spółkę z ogr. odpow. pod firmą „Tehaz” Spółka z ogr. odpowiedzialnością w Bydgoszczy. Celem spółki jest handel na rachunek własny i komisowy metalami artykułami żelaznymi, technicznymi i górniczymi. Kapitał zakładowy wynosi 400,400 zł. Do zarządu wybrano Tadeusza Sliwczynskiego kupca z Warszawy i Guizota Zygmunta kupca z Bydgoszczy. Prokury udzielono Stefanowi Dąbkowskiemu i Józefowi Soteckiemu obydwu z Bydgoszczy. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Umowa spółkowa zawarta została w dniu 8 kwietnia 1926. Do zastępowania spółki uprawnieni są dwaj członkowie zarządu lub jeden z nich łącznie z prokurentem. n-1144 Bydgoszcz, dnia 27. października 1930 r. Sąd Powiatowy

**PRZETARG PRZYMUSOWY.** Berlinka nr. II 779 z żelaza w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w rejestrze Żegluga Sąd Powiatowy w Bydgoszczy pod liczbą 280 i będąca w samolstnem posiadaniu Albina Droszkowskiego sternika w Nowem na Pomorzu zostanie w drodze egzekucji dnia 13 stycznia 1931 o godz. 9 przed połud. wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie. Berlinka zbudowana w roku 1888 w Ganskrug obok Gdańska. wzorcowana dnia 13 X 1888 w Gdańsku n 2743 centnarów berlinka była poprzednio zapisana w rejestrze Sądu Powiatowego w Berlinie (środkowym) pod l. 2329' do tuł. rejestru wpisano ją dnia 12 4 1918. Portem ojczystym berlinki jest Bydgoszcz. Wzmiankę o przetargu zapisano w rejestrze żegluga dnia 22. 8. 1930 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w rejestrze żegluga uwidocznione, aby się z nimi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert, i prawa te uprawdopodobnił, gdyby wierzyli im przecyżł. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kapna dopiero po rozszczeniu wierzycieli i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybycia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich. odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskania kupna Bydgoszcz, dnia 1 listopada 1930 r. n1147 Sąd Powiatowy

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym dział A wpisano dzisiaj pod liczbą 2090 firmę pod nazwą „Casino Company” Warszaski i Malinowski. Handel solonemi i surowemi jelitan oraz przyprawami rzeźnicznymi w Bydgoszczy. Wspólnikami firmy są 1) Hersz Malinowski z Bydgoszczy pod Blankami 4 i 2) Awigdor Warszawski kupiec z Bydgoszczy Zacisze 4, Jawna Spółka Handlowa. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 20 października 1930. Do zastępowania spółki są upoważnieni obaj wspólnicy wspólnie. Bydgoszcz, dnia 29 października 1930 n-1146 Sąd Powiatowy

**OBWIESZCZENIE.** W tutejszym rejestrze handlowym oddział B wpisano dzisiaj pod liczbą 250 przy firmie Pelow Polskie Towarzystwo Węglowe. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy, że inżynier Leszek Kaczkowski z Królewskiej Huty został odwołany, a jedynym kierownikiem ustanowiono Leonarda Piątkiewicza z Bydgoszczy. n-1145 Bydgoszcz, dnia 30 października 1930 Sąd Powiatowy

**OSIEDLIŁEM SIĘ W BYDGOSZCZY**  
przy ulicy Długiej nr. 5. Telefon 18-48  
**Dr. Zacharski Mieczysław**  
specjalista w chorobach dziecięcych  
ordynuje od 9-11 przed połud. od 3-5 po południu.

**Przetarg przymusowy.**  
W środę dnia 12 11. 30 o godz. 9-tej przed południem sprzedawać będę w mej kancelarii przy ul. Śniadeckich nr. 20, najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą:  
**1 walizkę, bieliznę używaną, 2 lusterka, 1 płaszcz damski.**  
n-1149 Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy

**Przetarg przymusowy.**  
W środę dnia 12 11. 30, o godz. 2-giej po południu sprzedawać będę przy ul. Kwiatowej nr. 1 najwięcej dajacemu za natychmiastową zapłatą:  
**5 par firan. 1 garnitur Koszykowy, 1 dywan.**  
n-1150 Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

**Sprzedawcy (czynie)**

domokrażni otrzymają bardzo pokupny artykuł sezonowy. Wysoki zysk zapewniony. Mała gotówka konieczna. Zgłoszenia „Esge” Gazeta Bydgoska, Bydgoszcz. ul. Marsz. Focha 39.

**Nerwowi, neurastenicy,**

cierpiący na drażliwość, słabość woli, brak energii, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, wrażliwość nerwów, śledzienne, nerwowe zaburzenie serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego słabość nerwów, Dr. Gebhart i Ska, Gdańsk. Oddział 84. n.3911

**Skład**

przy ulicy Batorego 5. nadający się na wszelkiego rodzaju przedsiębiorstwo **zaraz do wynajęcia.** Informacji ndziela: Fentzel Śniadeckich 13/14 od godz. 3-6 popoł.

Telefon 150 i 830 Telefon 150 i 830

Pierwszorządny górnośląski  
**Weniel, Koks hulniczy, Brykiety**

**Schlaak i Dąbrowski**

Sp. z o. p. n.697  
**BYDGOSZCZ. UL. BERNADYNSKA 5**

**Ogłaszajcie w Gazecie Bydgoskiej!**

Napisowy wiersz tłusty 25 gr. każde dalsze słowo 15 gr., 5 liczb = 1 słowo. i, w, z, a = każde stanowią słowo.

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
na ten sam dzień, przyjmuje się tylko do g. 9 rano.

Znak ofertowy (na przykład: z 1864, n 5243 b 3582 itd.) = 1 słowo. Dla poszukujących posad 20 proc. zniżki

**Pianina**

z pierwszorządnych materiałów, starannie wykonane poleca 1056 rzetelną gwarancją korzystniejszą od fabrykatów wyrobionych przez niefachowców

**Fabryka pianin B. Sommerfeld BYDGOSZCZ**

ul. Śniadeckich 56 i Gdańska 19. Używane pianina i harmonie stale na składzie.

**SPRZEDAŻ**

**KAMIENICA** wielka, masywna, nader solidnie budowana w br. gruntownie wyremontowana o 5 sklepach z mieszkaniami, wolnym lokalem fabrycznym przynależną rocznie ponad 50 000 zł. do sprzedania w Toruniu za cenę 440 000 zł. przy wpłacie conajmniej 200 000 zł. Reszta na spłaty na 7 lat. Pośrednikom nie odpowiadam. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1604.

**Meble**

kompletne urządzenia oraz pojedyncze specjalność materace, kanapy, leżanki, zagotówkę i na spłaty po niskich cenach poleca T. SAJKOWSKI, Bydgoszcz, Jezuitska 18 n22

**SPRZEDAM**

dom, budynek gospodarze 10 mórg ziemi jako teren przemysłowy, budowlany do parcelacji. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1602.

**MATERACE**

patentowe wykonuje fachowo po cenach fabrycznych Józef Bobkiewicz, Uroczą wejście Kowalska 5. n-654

**Sprzedaż—Zamiana**

Domy, składy, młyny majątki ziemskie przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe Gozimirski Inowrocław, Mikołaja 30. d-1151

**GOSPODARSTWO**

sprzedam 55 mórg dobrej ziemi z inwentarzem lub bez za przystępną cenę. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1589.

**KUPNO**

**KUPIE** używaną w dobrym stanie kanapkę, dwa fotele i stół. Zgł. z podaniem ceny do Gazety pod nr. 1605

**KUPIE**

koncesję na drożdże. Of. G. Bydgoska pod nr. 1524

**KUPIE**

majątek 500 morgowy, kamienicę, cukiernię lub restaurację za gotówkę. Oferty do Gaz. Bydgoskiej pod nr. 1596.

**KUPIJE**

stare niemieckie ubezpieczenia na życie. Zgłosz. Gulariek Garbary 24 II ptr. d-638

**DZIERŻAWY**

**OD 1 GRUDNIA** do wynajęcia willa 7 pokoi, kuchnia, łazienka, szopa murywana, ogród. sad. Wiadomość Płocka 22. d 1432

**MAM**

do wdzierżawienia skład rzeczniczy z urządzeniem i mieszkaniem, w mieście powiatowym gdzie gimnazjum i seminarjum Of. do Gaz. Bydg. pod d-1596

**SKŁAD**

2 pokoje, kuchnia i ogród owocowy do wdzierżawienia Toruńska 126. d-634

**POKOJE**

2 eleg. umebl. z używaniem kuchni wdzierżawię Krakowska 2 b II p. d-630

**KINO**

w Poznaniu bardzo dobrze prowadzone korzyst. na sprzedaż tylko poważnym reflektantom, do objęcia 25 000 potrzebna. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1600.

**WOLNE POSADY**

**STENOGRAFI** wyczuca szybko i tanio Postępow. Św. Trójcy 6a d-641

**MŁODSZY**

dzielny pomocnik potrzebny od 15 XI. 30 do składu kolonialnego na prowizję z kaucją 1500 zł. Starszy pomocnik potrzebny od 1. I. 31. do restauracji. Do objęcia bufetu potrzebne 3000 zł. Zgłoszenia uprasza się z pod. wysok. żąd. prowizji przy wol. utrzymaniu lub bez utrzym. i odpisem świadectw pod nr. 1133 do G. Bydgoskiej. d-1133

**PRZEDSTAWICIELA**

na Województwo Poznańskie poszukuje poważna chrześcijańska Małopolska fabryka ciast cukrów Deleredere, gwarancja kaucyjna wymagana. — Zgłoszenia adwokat Loewi, Jarosław, Słowackiego. d1591

**POSAD POSZUK.**

**Młodszy Drogerzysta** dyplomowany, dzielny ekspedjent - dekorator, fotoamator znający język niemiecki poszukuje posady zaraz. Miejscowość obojętna. Łaskawe of. warunki uprasza Łuczkiwicz Krotoszyn. d.1583

**SZOFR**

z praktyką, kawaler, lat 31. przyjmie posadę najchętniej w majątku w wolnych chwilach zajmie się inną pracą.— Oferty Gaz. Bydg. pod nr.1585

**OSOBA**

uczciwa inteligentna szuka posady samodzielnej do wszystkiego najchętniej u samotnej osoby. Miejscowość obojętna Of. do Gaz. Bydg. pod p-1603

**MIESZKANIA**

**MIESZKANIA** 6 pokojowego poszukuję w centrum miasta. (Gdańska okolicy Placu Teatralnego). Of. pod „Pilne” do Gaz. Bydg. d.895

**LEKCJE**

**KSIAŻKOWOŚCI** wyczuca szybko i tanio Postępow. Św. Trójcy 6a d-629

**Nauki**

księgowości, korespondencji i stenografii udziela **G. Vorreau** rewizor ksiąg Bydgoszcz ul. Marszałka Focha 43 d-1682

**Księgowości stenografii**

wyczuca szybko i tanio Postępow. Św. Trójcy 6a d.640

**OZENKI**

**CIEMNO BLONDYNKA**

posiadająca 3 pokoje umeblowane i wyprawę, lat 22 z braku znajomości poszukuje w celu matrymonjalnym pana na dobrem stanowisku. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1590.

**KAWALER**

wysoki, lat 33, wykształcony poszukuje współczki z kapitałem 15000 wzwyz. Cel matrymonjalny. Oferty do Gaz. Bydgoskiej pod nr. 1595.

**KAWALER**

w średnim wieku kupiec majątkowy, właściciel kamienic pragnie poznać pannę do lat 28, inteligentną, przystojną, z dobrego domu. Cel matrymonjalny. Dyskrekcja zapewniona. Oferty do Gazety Bydgoskiej pod nr. 1586.

**ROZNE**

**BILANSE** zestawia POSTĘP tel. 1052 d-631

**TARTAK PAROWY**

w mieście powiatowym bez konkurencji poszukuję współczki lub wdzierżawie. Sprzedaż wykluczona. Oferty do Gaz. Bydg. pod d-1592

**PIERWSZORZĘDNE**

wzorowe przedszkole Jagiellońska 55 Marii Boruniowej długoletnie kierowniczkę zakładów freblarskich i kursów dla dorosłych na życzenie rodziców otwiera w dniach najbliższych nowy komplet dla dzieci od 3-7 mlat. Kancelarja przyjmuje zapisy od 12-1; 4-5. Urzędnikom ustępstwa. d-497

**WSPÓLNIKA (CZKĘ)**

z kapitałem 3000-5000 zł. dla powiększenia nowozałożonego interesu bezkonkurencyjnego poszukuje Anna Gaworowska Gdynia, Św. Wojciecha 18. d.1611

**PRZYJMĘ**

cichego współczka do tartaku na Pomorzu z kapitałem 5 do 15 000 zł. Dam posadę najchętniej werkmistrza lub placmistrza. Mieszkanie na miejscu. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1606.

**BEZPŁATNIE**

Napisz natychmiast imię, rok miesiąc urodzenia otrzymasz analizę charakteru zdolności przeznaczenia, określenie ważniejszych faktów życia— darmo. 75 gr. (znaczkę pocztową), na przesyłkę załączyc Warszawa, Psycho—Grafolog Szyller—Szkolnik Nowowiejska 32. d.961

**POSZKODOWANI**

wojenni uszkodzeni na zdrowiu mogą jeszcze wnioskować o rentę inwalidzką. Biuro Porad Wojskowych Długa 5 Miernik. n.1034

**KUPIE**

folwark od 300-400 mórg dobrej buraczanej ziemi blisko miasta, gdzie wyższe. Szczegółowe upraszam wprost od właścicieli ewentl. zadzierżawie 1.000-1.500 mórg tylko butaczanej ziemi. Oferty do Gaz. Bydg. pod nr. 1581.



**Sensacyjny rekord.** J. S. Wright znany angielski rekordzista motocyklowy w Cork (Irlandja) ustanowił rekord fantastyczny osiągając 242 km. na godzinę

**Abonament** w Bydgoszczy w ekspedycji i agenturach wraz z dodatkami wynosi miesięcznie 2,20 zł. z odnoszeniem do domu przez listowego 2,59 zł. w agenturach prowincjonalnych miesięcznie 2,20 zł. z odnoszeniem do domu przez roznosieli 2,50 zł. — kwartalnie 6,60 zł. na pocztach przez listowego w dom 7,76 zł. w razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca

**Ogłoszenia** 25 groszy wiersz milim. na stronie 6 lam. Reklamy na stronie 4 lam. szerokości 67 milim.: za tekstem milim. 60 groszy. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 groszy, każde dalsze 15 groszy, dla poszukujących pracy 20 % zniżki. Przy częstem powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. Ogłoszenia na ten sam dzień przyjmują się tylko do godziny 9-tej przed południem. Skrzynka pocztowa nr. 54. Konto czekowe: P. K. O. Poznan nr. 203 644.